

## O starym Krakowie w Belwederze

W poniedziałek, 5 kwietnia o godz. 11 rozpoczyna się w Belwederze posiedzenie Prezydium Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa. Tematem posiedzenia (poprzednie odbyło się 16 stycznia 1981 roku) będzie ocena działalności Komitetu za miniony rok.

Omawiane będą także trzy grupy tematyczne: wykorzystanie społecznych środków finansowych przeznaczonych na odnowę, kierunki i formy pracy Społecznego Komitetu w warunkach reformy ekonomicznej, zajęcie stanowiska w sprawie finansowania odnowy dalszych budynków w oparciu o środki społeczne. Ponadto ma nastąpić rozliczenie środków pozyskanych od społeczeństwa.

Posiedzeniu przewodniczyć będzie prof. Henryk Jabłoński. Wezmą w nim także udział przedstawiciele władz politycznych i gospodarczych miasta Krakowa. (Wb)

## Uprowadzono samolot z Krakowa do Wiednia

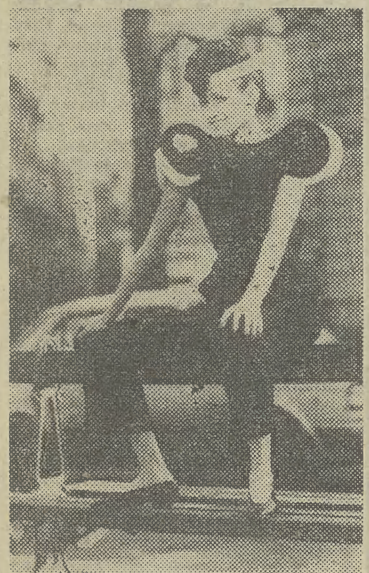
1 bm. z lotniska w Krakowie uprowadzony został do Wiednia samolot ćwiczebny An-2. Czynn tego dokonali dwaj piloci Andrzej Malec i Jerzy Czerwiński, którzy zabrali również na pokład swoje rodziny. Zmusili oni do udziału w ucieczce także mechanika samolotu — Bolesława Wrone. Jak podają agencje zachodnie, zażądał on, aby umożliwiono mu natychmiastowy powrót do kraju. Władze polskie wystąpiły do rządu Austrii o ekstradycję zbiegów i zwrot samolotu. Prowadzi się w tej sprawie intensywne śledztwo. (PAP)

## Największy przegląd młodych muzyków

# JAZZ JUNIORS

Już w piątek rozpoczyna się w „Rotundzie” siódmy festiwal jazzowy pod nazwą „Jazz Juniors”. Choć siódmy — to niemal pierwszy. A z powodu obu poprzedzających go numerów zasługujący na szczególną uwagę!

Studenckie Centrum Kultury Uniwersytetu Jagiellońskiego „Rotunda” od dawna prowadzi na swym terenie działalność jazzową.



„Przykrótkie” spodnie i zapinana asymetrycznie bluzka z zabawnymi okrągłymi rękawkami; kolor jasny granat z białym to wiosenna-letni model z kolekcji Pierre Cardina. CAF — AFP

Cena 4zł

# echo

## KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 16 (11092)  
Kraków, 2, 3, 4 kwietnia 1982 r.

### ZE SWIATA

W PRADZE zakończyła się narada sekretarzy KC partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, którzy są odpowiedzialni za prace polityczno-organizacyjne. PZPR reprezentował członek BP, sekretarz KC, K. Barcikowski. Dokonał wymiany doświadczeń na temat zwiększenia roli podstawowych organizacji partyjnych w realizacji polityki partii.

31 MARCA doszło w Prisztinie (stolicy Kosowa w Jugosławii) do nowych zajęć, które nie pociągnęły jednak żadnych ofiar ani strat. Wieczorem w ośrodku akademickim zgromadziło się kilkuset młodych ludzi, którzy wznosili antyjugosłowiańskie hasła: „Kosowo — do Albanii”, „Kosowo — dla Albańczyków”. Z DNIEM 1 kwietnia br. Panama odzyskała suwerenność w strefie Kanału Panamskiego. W 30 miesięcy po podpisaniu przez ówczesnych szefów rządów Panamy i USA nowych układów panamskich, zostały zlikwidowane 31 marca amerykańskie saudy, policja i więzienie w strefie Kanału. Ich funkcje przejęła panamska Gwardia Narodowa.

## Wczoraj wieczorem w Krakowie

# Skupienie w Wawelskiej Katedrze

Tak to już jest w Starym Teatrze, że niektóre jego spektakle bywają wielkimi wydarzeniami artystycznymi, natomiast większość premier jest wydarzeniem towarzyskim. W jednym miejscu schodzą się i siadają obok siebie ludzie różnych poglądów i przekonań,

### R. Reagan w szpitalu

W Waszyngtonie poinformowano, że prezydent Stanów Zjednoczonych, Ronald Reagan, udał się do szpitala „Naval Medical Center in Bethesda”, gdzie zostanie poddany badaniom w związku ze schorzeniem dróg moczowych.



Scena poprzedzająca zabójstwo arcybiskupa. Na tle sztandarów odtwarzający postaci księży Tadeusz Malak i Zygmunt Józefczak.

na, wszyscy w skupieniu wysłuchując tego, co teatr, autor, reżyser, aktorzy mają nam do powiedzenia. Może na tym polega właśnie magia teatru, że jest miejscem, czasowego choćby, pojednania.

Skupienie na wczorajszym premierze było tym szczególniejsze, że wewnątrz Wawelskiej Katedry nakazuje je samo z siebie. Nie sposób przecieć powstrzymać się przed rozglądaniem i przysłuchiowaniem szepceniom wypowiedzianym rozmowom.

Na premierze „Mordu w Katedrze” T. S. Eliota w reżyserii Jerzego Jarockiego nie było tłumów, organizatorzy zadbałi o to, by liczba widzów odpowiadała specyficznym warunkom wnętrza. Wśród publiczności dostrzeżliśmy sporo osób znanych, uświetniających swą obecnością to wydarzenie. Przy reżyserze spektaklu zasiadł autor przekładu — Jerzy S. Sito, tuż obok — warszawski odtwórca postaci arcybiskupa Becketa — Gustaw Holoubek. Z Warszawy przyjechał na krakowską premierę Andrzej Łapicki i pozostający we wstępczej pamięci krakowskich teatromanów dyrektor Teatru Powszechnego — Zygmunt Hübner. Widzeliśmy wśród widzów Zofię Jaroszewską, rektora krakowskiej PWST — Danutę Michałowską i prof. Czesława

Rzepińskiego. Z jednakową uwagą śledzili spektakl przedstawiciele Kurii Metropolitalnej (m. in. ks. kanclerz Fidelus), co Komitetu Krakowskiego PZPR (sekretarz Jan Broniek), poseł Jan Janowski i wiceprezydent miasta Barbara Guzik, leciwy ks. prałat Figlewicz, który niejedno w Katedrze Wawelskiej widział i przeżył.

Przy wejściu, przed rozpoczęciem spektaklu, powitania, które w każdym innym miejscu odebraliśmy jako normalne, ale we wnętrzu

(Dokończenie na str. 2)



Arcybiskup Canterbury Tomasz Becket — Jerzy Bińczycki głosi z wawelskiej ambony Eliotowskie kazanie. Fot. JADWIGA RUBIŚ

### Niezwykły poród

Niezwykły z medycznego punktu widzenia poród odbył się w szpitalu w mieście Rochester, w USA. Niejaka Mary Stevens, która straciła przytomność 5 miesięcy temu będąc wówczas w czwartym miesiącu ciąży urodziła, przy zastosowaniu cesarskiego cięcia, zdrowego, ważącego 2,2 kg chłopca.

### Węgierskie impresje Leszka Mazana

# Budapeszt 2:3 i kostka Rubika...

Przekraczanie granicy państwowej PRL jest w warunkach stanu wojennego prawdziwą frajdą — odbywa się tak szybko i sprawnie, że i najstarsze wapiaki nie pamiętają. Celnicy grzeją się w marcowym słońcu, ruch na przejściu żaden, rutynowa kontrola paszportów i — można jechać. Na całej trasie przez Chyżne do Bu-

dapesztu ani jednego samochodu z polską rejestracją, w samej stolicy Węgier rejestrację ową można spotkać jedynie w okolicach mostu Pétefi, gdzie rozbił baraki „Budostal”, tudzież w okolicach Instytutu Gazownictwa, też w Budzie, gdzie urzęduje „Chemobudowa”. Polskich turystów nie uświadczysz nawet w pobliżu bazarów czy wielkich domów handlowych „Florian” i „Skala”, a nawet, wstyd powiedzieć, na dworcu Keleti. Maluczko, a Węgrzy zapomną podstawowych w naszym języku słów „ile za to chcesz?” i „prześcieradło”, zaś grający po tańszych restauracjach Cyganie zaczną fałszować „Sza dziewczeczka do laseczka” Spolonizowany jeszcze niedawno do cna Budapeszt zaczyna patrzeć na przybyszów znad Wisły jak na niecodziennych gości. I, wydaje się, odnajduje dawną do nich sympatię.

pytanie: — a właściwie dlaczego nam nie chce się pracować? Te- (Ciąg dalszy na str. 3)

### Było to 2 kwietnia

W 1872 r. zmarł Samuel Finley Morse, amerykański wynalazca, autor elektromagnetycznego aparatu telegraficznego, dla którego stworzył specjalny alfabet; pierwszy telegram złożony z 5 słów przesłany został 4 IX 1837 r.

W 1978 r. prezydent USA — Jimmy Carter jako pierwszy w historii szef państwa amerykańskiego złożył oficjalną wizytę w Czarniej Afryce — w Nigerii.

### Było to 3 kwietnia

W 1924 r. urodził się wybitny aktor amerykański — Marlon Brando (m. in. „Młode lwy”, „Ostatnie tango w Paryżu”, „Czas Apokalipsy”, „Ojciec chrzestny”).

W 1978 r. decyzją prezydenta J. Cartera Stany Zjednoczone postanowiły odroczyć rozpoczęcie produkcji broni neutronowej.

### Było to 4 kwietnia

W 1904 r. w Przeciszowie urodził się Ignacy Fik, krytyk, publicysta, poeta, działacz PPR, zamordowany przez gestapo w 1942 r. w Krakowie.

W 1968 r. w Memphis w stanie Tennessee zamordowany został Martin Luther King, duchowny protestancki, przywódca ludności murzyńskiej w USA w jej walce o prawa obywatelskie; laureat pokojowej Nagrody Nobla w 1964 r.

### Zemsta mafii?

RZYM (PAP) Policja włoska odnalazła w pobliżu Neapolu zwłoki profesora kryminologii Aldo Semerari, psychiatry, który zniknął przed kilkoma dniami. Zwłoki z oddzielną od ciała głową znalezione w bagażniku samochodu.

58-letni Semerari, który pracował jako konsultant rzymskich władz sądowych, znany był z powiazań z pracownikami ekstremistami. Swego czasu był nawet aresztowany pod zarzutem przynależności do zbrojnej grupy, zamieszanej w zamach bombowy na dworcu kolejowym w Bolonii w sierpniu 1980 r., gdzie poniosło śmierć 85 osób. Zwolniono go z braku dowodów.

Ostatnio był podejrzany o autorstwo fałszywego dokumentu, dostarczonego organowi WPK dziennikowi „Unita”. Dokument ten mówił o kontaktach dwóch ministrów chadeckich z „Czerwonymi Brygadami” w związku ze sprawą wyplacenia okupu za uprowadzonego polityka z Neapolu, Ciro Cirillo.

Kilka godzin przed odnalezieniem zwłok Semerariego pod Neapolem, policja rzymska odkryła w mieszkaniu w Rzymie zastrzeloną jego wieloletnią asystentkę, 41-letnią Marię Carrare, również lekarza psychiatrę, Zdanem policji, jej śmierć była samobójczą.

### Smutna statystyka

PARYŻ (PAP) W 1981 r. w wypadkach drogowych we Francji zginęło ponad 12,4 tys. osób, a ponad 334 tys. odniosło rany.

### SOBOTA, 3. bm.

Jedna trasa dla wszystkich uczestników pn. „LENIN W KRAKOWIE” zbiórka między godziną 10.00 a 11.00 na Rynku Głównym, koło wejścia do biura „Wawel-Touristu” w Sukiennicach. Z okazji przypadającej niedługo 112 rocznicy urodzin wodza Rewolucji Październikowej przypominamy miejsca związane z pobytem Włodzimierza Lenina w Krakowie, m. in. wiedzimy dom, w którym mieszkał, przy ul. Królowej Jadwigi.

### NIEDZIELA, 4. bm.

Odznaka brązowa — SZLAK TADEUSZA KOŚCISZKI — zbiórka między godziną 12.00 a 12.30; m. in. wiedzimy kościół Kapucynów, (Dokończenie na str. 2)



Primaaprilisowo „Gazeta Krakowska” poinformowała o paradzie Miejskiej Sztaby Porządkowej, która miała odbyć się wczoraj o godz. 17 na ul. Worcella, niewątpliwie jednej z najbrudniejszych w mieście. Rzeczywistość przeciętna żartownistów, o 17 na ul. Worcella dawała koncert jednoosobowa orkiestra „Stoneczko”, usadowiona w największej stercie śmieci. MSP na żarty nie daje się jednak nabrać... czyli nie pojawiła się na tyłach gmachu Rady Narodowej, a śmieci jak były, tak pewnie i zostaną. Fot. JADWIGA RUBIŚ

**ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA**

Najbliższe wycieczki po starym i nowym Krakowie odbędą się jutro i pojutrze. Przypominamy że akcja ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA, zakończy się w ostatnią niedzielę kwietnia br. A oto program najbliższych spacerów:

WTRÓ pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem wyżu. Bezcymurnie lub zachmurzenie małe. W nocy i rano lokalnie mgły i zamglenia. Wiatr pld.-wsch. i pld. 2-4 m/sek. Temp. maks. dniami 13-16, min. nocą 5-2 st. C. Rano wilgotność powietrza 97 proc. W ciągu następnego doby bez większych zmian. (W)

**NA ZAPROSIENIE** sekretarza generalnego KC KPCz, prezydenta CSRS, G. Husaka na początku kwietnia złoży oficjalną wizytę przyjaźni w CSRS partyjno-państwowa delegacja PRL pod przewodnictwem i sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL, przewodniczącego WRON, gen. armii W. Jaruzelskiego.

W GMACHU KC PZPR zbiera się dzisiaj ogólnopolska partyjna konferencja ideologiczno-teoretyczna. Jest ona istotnym etapem toczącej się w całej partii po VII Plenum KC PZPR dyskusji nad projektem deklaracji ideowo-programowej „O co walczymy, dokąd zmierzamy”.

**ZAKONCZYŁA** się operacja „Wiosna-82”. Na terenie ok. 1700 gmin całego kraju wojskowe grupy operacyjne przeprowadziły szeroką akcję kontrolną. Jej celem była ocena stanu przygotowań do prac polowych w rolnictwie — uzyskanie postępu w lepszym wykorzystaniu ziemi i środków technicznych.

1 KWIEŹNIA rozpoczęły się w całym kraju obchody Miesiąca Pamięci Narodowej; w tym miesiącu organizowane będą jednocześnie w całej Europie imprezy pod hasłem międzynarodowej solidarności kombatantów, byłych żołnierzy, bojowników ruchu oporu i więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych i masowej zagłady.



**DECYZJA** prezydium komitetu organizacyjnego VIII Kongresu Techników Polskich, przyjęła nową numerację najbliższego zjazdu techników: XX Kongres Techników Polskich — Łódź 1982. Podkreśla się w ten sposób 100-letnią tradycję zgrupowań przedstawicieli świata techniki w Polsce. Pierwszy Zjazd Techników Polskich odbył się w 1882 roku w Krakowie.

W DOMU Literatury w Warszawie odbyła się 1 bm. uroczystość wręczenia prof. Włodzimierzowi Diakowskiemu dorocznej nagrody Polskiego Oddziału Stowarzyszenia Kultury Europejskiej SEC. Nagroda ta przyznana została w 1981 r. wybitnemu historykowi radzieckiemu za działalność naukową, wzbogacającą kulturę polską. Przynana nagrodę prof. Diakow przekazał na Fundusz Budowy Centrum Zdrowia Dziecka.

W SIEDZIBIE Metropolii Prąwostawnej odbyła się 31 marca uroczystość wręczenia Nagrody im. Brata Alberta, ufundowanej przez ChSS, która jury pod przewodnictwem ks. prof. dr W. Smoleńca przyznała za rok 1981 dr. inż. Aleksandrowi Grygorowiczowi za wybitne osiągnięcia w dziedzinie sztuki sakralnej, a w szczególności za projekt cerkwi w Hajnowce.

W GDANSKU zmarł w wieku 72 lat profesor Marian Górski, organizator i wieloletni kierownik I Kliniki Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Gdańsku, były dziekan Wydziału Lekarskiego i rektor tej uczelni.

**TOTEK**  
DUŻY TOTEK płaci — i losowanie: za „5” pięt. po 494,226 zł, za „5” zwykły po 21,443 zł, za „4” po 482 zł, za „3” po 23 zł, II losowanie: za „6” 1.250,402 zł, za „5” po 28,727 zł, za „4” po 707 zł, za „3” po 59 zł.

**Narada eksporterów w KK PZPR**

**Małe wpływy dewizowe też się nam opłacą**

— Dzisiaj już nie mówimy, że musimy eksportować tylko po to, by importować, ale w ogóle po to, by się utrzymać przy życiu — podkreśli kierownik Wydziału Ekonomicznego KK PZPR — T. Nowicki w zagajeniu wczorajszego spotkania przedstawicieli Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Coopexim” z działaczami

**Z Plenum KD Śródmieście**

1 kwietnia odbyło się kolejne posiedzenie plenarne Komitetu Dzielnicowego PZPR Śródmieście w Krakowie poświęcone sprawom organizacyjnym. W trakcie obrad dokonano wyboru Jerzego Pietruszki, na wakującą funkcję sekretarza ds. społeczno-gospodarczych, wieloletniego działacza gospodarczego, prezesa Spółdzielni Pracy „Polgal”. Uzupełniono również skład Egzekutywy KD, wybierając Kazimierza Wolszewskiego, I sekretarza KZ PZPR „Naftobudowy” i Andrzeja Drausa, zastępcę dyrektora KZPG „Stomil”. W obradach uczestniczył członek KC PZPR, Marian Maj i sekretarz KK PZPR, Jan Broniek, Obradom przewodniczył I sekretarz KD PZPR, Ryszard Borowiecki.

**Zdobywamy Odznakę...**

(Dokończenie ze str. 1)  
w którym nacelnik insurekcji święcił szablę po złożeniu na Ryunku przysięgi.

● **Odnaka srebrna — KRAKOWSKIE SZPITALA** — zbiórka między godziną 10.00 a 10.30; podczas spacerów poznamy historię krakowskich szpitali, począwszy od szpitala Duchaków na placu św. Ducha aż po rozwój Kliniki Akademii Medycznej (ul. Kopernika).

● **Odnaka złota — WYDARZENIA REWOLUCYJNE W KRAKOWIE** — zbiórka między godziną 11.00 a 11.30; poznamy historię krakowskich ruchów rewolucyjnych, począwszy od Powstania Krakowskiego w 1848 roku.

**UWAGA!** miejsce wszystkich zbiórek — Rynek Główny, koło wejścia do biura „Wawel-Touristu” w Sukiennicach.

● Osoby, które ubiegają się o odznakę złota z pawim piórem, wybierają dowolną trasę. W najbliższym czasie podamy zmodyfikowany (tylko w tym sezonie) regulamin zdobywania tej odznaki.

**co słychać...**  
W malezyjskim stanie Perak, gdzie klimat jest dość nużący, a i gmach parlamentu nie najnowszy, często były ostatnio kłopoty z tzw. kworum, bowiem sporo szacownych deputowanych wymykało się na drzemkę. W tej sytuacji przewodniczący podjął ścisłe salomonową decyzję: na soli obrad można drzeć, pod warunkiem, że się nie będzie chrapać...

partyjno-gospodarczymi kilkudziesięciu krakowskich przedsiębiorstw przemysłowych.

Intencją tego spotkania w KK PZPR było zdopingowanie małych zakładów pracy do pobudzenia produkcji eksportowej w korzystnych obecnie warunkach reformy gospodarczej, zmierzającej do funkcjonowania naturalnych praw ekonomicznych i tym samym stwarzającej szansę opłacalności eksportu dla zakładów pracowniczych i dla kraju. Zwiększa z punktu widzenia interesów ogólnonarodowych najmniej nawet wpływy dewizowe z poszczególnych spółdzielni mogą przynieść w skali globalnej liczące się efekty dla zmniejszenia naszego zadłużenia za granicą.

„Coopexim” był reprezentowany na spotkaniu przez zast. dyrektora naczelnego E. Świątkiewicza. Uczestniczył także dyrektor Oddziału Polskiej Izby Handlu Zagranicznego w Krakowie — J. Łukasik. (Z)

**Na nartach można jeszcze pojeździć zarówno w Tatrach, jak i w Beskidach**

Przed nami trzeci z rzędu słoneczny koniec tygodnia. Dziś słońce świeci nad Tatrami od rana. Na Gubałowie istna patelnia do „obsmażania” wczasowiczów. Ponieważ noc była mroźna i okraszona jaskrawymi gwiazdami, zanosi się na co najmniej 2-dniową słoneczną pogodę.

Narciarze również mają doskonałe warunki. Wprawdzie w samym Zakopanem nie można już jeździć na nartach, ale jeszcze na północnym stoku Gubałowski działają wyciągi narciarski i pracuje również parę wyciągów w Bukowinie Tatrzańskiej. Także na Turbaczu są jeszcze doskonałe warunki do jazdy na nartach, bo pokrywa śnieżna wynosi tam 64 cm. Największa pokrywa śnieżna jest na Kasprowym (111 cm) i na Hali Gasienicowej (95 cm). Zupełnie dobra jeszcze warstwa śniegu pokrywa nartostrady, tak że dojeżdża się bez kłopotów do Kuźnic.

Ci, którzy nie jeżdżą na nartach, mogą się wybierać na dłuższe spacerki. Wiele polan w rejonie Kościelisk i Chochołowskiej pokrytych jest dywanami kruszku.

Narciarzom przekazujemy apel grupy tatrzańkiej GORP — Uwaga! Wprawdzie 23 ratowników i śmigłowiec czuwają, by nieść pomoc, ale w statystyce Szpitala Miejskiego w Zakopanem zanotowano już ponad 730 wypadków narciarskich. (al)

Również w szczytowych partiach Beskidów powyżej 900 m n.p.m. leży jeszcze znaczna pokrywa śnieżna. Na Szyndzielni i Hali Jaworzyny sięga ona 20 cm, na Hali Skrzyżńskiej — 30 cm, na Klimczoku i Baraniej Górze od 45—65 cm. Najwięcej śniegu znajduje się w Beskidzie Żywieckim, głównie na

**Ważne uchwały i decyzje Rady Ministrów**

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, która rozpatrzyła sprawozdanie z przebiegu odbytej 29 marca br. oficjalnej wizyty przyjaźni w NRD partyjno-państwowej delegacji PRL i aprobowała wyniki przeprowadzonych rozmów.

W celu właściwego wykorzystania dorobku wizyty Rada Ministrów zaleca wszystkim resortom i instytucjom opracowanie konkretnych programów rozwoju ich stosunków z odpowiednimi partnerami ze strony NRD.

Rada Ministrów rozpatrzyła informacje Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Z informacji wynika, że mimo licznych jeszcze zagrożeń następuje dalsza stabilizacja w dziedzinie ładu i porządku publicznego. Dalsze łagodzenie rygorów stanu wojennego — podkreślano w czasie debaty — uzależnione powinno być od postę-

pującej poprawy stanu bezpieczeństwa państwa.

Rada Ministrów rozpatrzyła problemy patologii społecznej oraz podejmowanych działań w celu jej zwalczania. Szczególnie niebezpieczne z uwagi na zasięg, skutki i niepokojące prognozy są: alkoholizm, demoralizacja młodzieży, pasożytniczo społeczne.

Walka z przestępczością wymaga — podkreślano — jednoczesnego prowadzenia wielu różnorodnych i kompleksowych działań o charakterze profilaktycznym i represyjnym.

Przedyskutowano i przyjęto projekt ustawy zmieniającej ustawę — prawo lokalowe. Do najważniejszych zmian należy wprowadzenie zasady, że jedna rodzina może mieć tylko jedno mieszkanie. Stanowi to uwzględnienie zgłaszanych wniosków i postulatów.

W dążeniu do poprawy stanu technicznego prywatnych domów czynszowych projektuje się przywrócenie właścicielom prawa dysponowania opróżnionymi lokalami w ich domach. Gdy chodzi o przekwaterowanie z budynków do rozbiórki przewiduje się, że wnioskodawca będzie obowiązany zapewnić osobom przekwaterowanym mieszkanie. Projekt ustawy zostanie w najbliższym czasie skierowany do Sejmu.

Rada Ministrów podjęła uchwałę o powołaniu Konsultacyjnej Rady Gospodarczej. Będzie ona doradczym i opiniodawczym organem Rady Ministrów, Prezydium Rządu oraz prezesa Rady Ministrów.

Do jej zadań będzie należało m. in. przygotowywanie i przedstawianie stanowiska w węzłowych problemach społecznych i gospodarczych.

Rada Ministrów określiła zasady doradztwa naukowego dla organów administracji państwowej.

Uchwała zaleca organom administracji korzystać z doradztwa naukowego przy podejmowaniu decyzji o zasadniczym znaczeniu.

Rada Ministrów rozpatrzyła sytuację w gospodarce papierem.

Zobowiązano ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego do zapewnienia ciągłości produkcji papieru i zmiany struktury asortymentowej, dla zwiększenia dostaw papieru na cele wydawnicze. Z kolei ministra kultury i sztuki zobowiązano do wygospodarowania dodatkowych ilości papieru na książki m. in. przez przemieszczenie zapasów tego papieru z wydawnictw plakatowych. Organa administracji państwowej i gospodarczej mają ograniczyć zużycie papieru na cele administracyjne.

**Kardynał Macharski powrócił z Rzymu**

**RZYM (PAP)**  
Kardynał Franciszek Macharski, metropolita krakowski, powrócił w czwartek samolotem rejsowym LOT do Warszawy, po zakończeniu 3-dniowej wizyty w Rzymie, podczas której przyjęty został we wtorek na audiencji przez Papieża Jana Pawła II.

**Z dalekopisu**

Podczas manewrów „Gallant Eagle”, uznanych za największe wojskowe ćwiczenia USA w okresie pokoju, w czasie operacji desantowej na pustyni Mojave w Kalifornii, 4 osoby zginęły, a 136 zostało ciężko rannych.

Koło miejscowości Attert w Belgii, przy granicy z Luksemburgiem, doszło do czołowego zderzenia cysterny samojazdnej z jepeem. Zginęły 3 osoby. W cysternie przewożono wysoko-tokowy płyn, który spłynął do pobliskiego strumienia. Wszystkie osoby, które miały kontakt ze skażoną wodą, skierowano do szpitali.

Drugi w ciągu 3 dni wybuch wulkanu Chichonal w Meksyku spowodował śmierć co najmniej 12 i obrażenia kilkuset osób. Popiół wulkaniczny prawie półmetrową warstwą pokrył okolice rozciągające się w promieniu 120 kilometrów od wulkanu.

Nieznani sprawcy ostrzelali z granatników i broni automatycznej budynek ambasady USA w stoicy Gwatemali. Frontowa ściana budynku uległa niewielkim zniszczeniom. Ofiar nie było.

Ze szczytu Sierra Peak w Kalifornii, w pobliżu ośrodka sportów zimowych Tahoe City, zeszły dwie lawiny, które spowodowały 2 ofiary śmiertelne, a 2 osoby odniosły obrażenia. Zniszczone zostały 2-piętrowy budynek gospodarzy oraz samochody stojące na parkingu.

W jednej z dzielnic Bejrutu eksplodowała w czwartek bomba. Ładunek znajdował się w samochodzie. Zginęły 2 osoby, a kilka zostało rannych. W znajdującym się nie opodal samochodzie znaleziono 30-kilogramowy ładunek wybuchowy.

W czwartek o świcie przed rezydencją ambasadora USA w Atenach eksplodowała bomba skonstruowana chałupniczo, powodując niewielkie uszkodzenia. Do zamachu przyznała się ekstremistyczna organizacja pod nazwą „Rewolucyjna Batalia Ludowa”.

Przewożący 350 tys. baryłek ropy liberyjski tankowiec „Arkos” zderzył się z 3 barkami i holowniczym na spławim mgła odłuku Missisipi. Statek stanął w ogniu, a płomień był widoczny z odległości o 40 km Nowego Orleanu.

**Wezoraż w Krakowie**

(Dokończenie ze str. 1)  
Katedry widowk grzeźnicie całującego na powitanie w ręce robi nieco dziwne wrażenie. Stojący obok mnie znajomy ogląda program i mówi: „Jak to scenografia? Zamiast nazwiska powinno być napisane — wieki!”. Oddajmy sprawiedliwość panu Jerzemu Juk-Kowarskiemu — jego kostiumy, szczególnie Kusieleli, są prawdziwym majstersztykiem teatralnym.

O spektaklu napiszemy szerzej w naszej recenzji. Pierwsze wrażenie nieodparte to jego przystawność do naszych czasów, naszej sytuacji. Z wielu racji każdy może wybrać swoją — tak jest zawsze, gdy mamy do czynienia z prawdziwym, mądrym teatrem. (e)

DYREKTOROWI  
**MARIANOWI FICIE**  
składamy serdeczne kondolenie po stracie Ojca.  
**KOLEŻANKI I KOLEŻDY z KRAKOWSKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO**

Wielkiej Raczy, Piłsku i Babiej Górze — od 60 do 80 cm.

„Warunki narciarskie są trudne — mówi nacelnik beskidzkiej grupy GORP, Marian Bielecki — śnieg jest mocno zróżnicowany: w lesie zlodowaciały, a na otwartych przestrzeniach mokry i kopny, miejscami niebezpieczny dla narciarzy”.

W Szczyrku i w Ustroniu kursują wyciągi krzeselkowe, czynna jest także kolejka linowa na Szyndzielni. W normalnej eksploatacji znajdują się również wyciągi orczykowe na Hali Skrzyżńskiej i na Pośrednim oraz na Szyndzielni, Klimczoku i na Wielkiej Raczy.

Z uwagi na zmienne warunki narciarskie, i tu GORP apeluje do amatorów „białego szaleństwa”, o zachowanie ostrożności w czasie zjazdów.

**Jazz Juniors**

(Dokończenie ze str. 1)

go stale z „Rotundą” Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego — postanowiono od tego roku przenieść dotychczasowe funkcje „Jazzu nad Odrą” — do Krakowa! Wobec faktu, iż rzesza muzyków-amatorów, dla których udział w ogólnopolskim konkursie był (i jest) stymulatorem całorocznej pracy, pozbawiona została we Wrocławiu swego miejsca, postanowiono skorzysać z tradycji „Jazz Juniors” — i w „Rotundzie” odbywać odtąd główne „wyścigi” młodych muzyków jazzowych. Jest więc tegoroczny „Jazz Juniors” imprezą na swój sposób pierwszą — choć już siódmą raz organizowaną.

Do listy krakowskich atrakcji kulturalnych przybywa w ten sposób jeszcze jedna, niebagatelna.

Jak zapowiada się impreza? W ubiegłym tygodniu pracowała w pocie czoła fachowa komisja kwalifikacyjna festiwalu. Z prawie 40 zgłoszeń (!!!) zakwalifikowała ona do udziału w konkursie 25 grup. Oddalono m. in. wszystkich solistów, oddalono też zespoły uprawiające tradycyjne style jazzowe (te mogą uczestniczyć w warszawskiej konfrontacji o „Złota Tarke”).

Jakie środowiska reprezentowane będą w konkursie najsilniej? Ilościowo — oczywiście Kraków. Kilka zespołów działających w Dworcu Białogardnickim przy ul. Papierniczej — startuje w „JJ” nie bez szans na sukces. Ale wśród rywali znajdują się jednak także zespoły cieszące się sporą renomą w Katowicach (studenci jedynego w Polsce wydziału, uczącego jazzu w Akademii Muzycznej), znajdują młodych jazzmenów z Gdańska, Wrocławia, Częstochowy, Kielc, Bielska, Płocka, Rzeszowa; Tarnowa, Białogostku i Stupska. Nie brakuje też przedstawicieli mniejszych ośrodków, jak Sokołów Podlaski, Nowa Sól czy Bolesławiec. Swoją drogą — zastanawiająca jest ta mapa jazzowych zainteresowań: wiele wykazuje aktywności tzw. „prowincej” — i kompletny uwiąd jazzu w Warszawie...

Konkursowe koncerty odbędą się w „Rotundzie” w piątek i sobotę (od godz. 14.30 każdy) — oraz dodatkowo w niedzielę o 10.00 rano. Codziennie wieczorem odbywać się będą (też w „Rotundzie”) koncerty jazzowych „gwiazd” (usłyszymy m. in. AXIS, EXTRA BALL, Duet 46, kwartet Krzesimira Dębskiego, kwartet Jana Ptaszyna Wróblewskiego, „Jazz Band Ball” i innych). Na niedzielny „koncert galowy” szykuje się też kilka niespodzianek, m. in. premiera krakowskiego bigbandu pod dyktando Wojciecha Groborza!

Same wymienione tu plany koncertowe wystarczyłyby, by uznać „Jazz Juniors” za imprezę ciekawą. Ale przecież nie można zapomnieć o jeszcze jednym zdarzeniu, które w ramach tego festiwalu organizuje w „Rotundzie” Polskie Stowarzyszenie Jazzowe. Jest to sesja publicystów, poświęcona mocno zaniedbanemu problemowi szkolenia młodych muzyków jazzowych. Referaty wygłoszą: Krystian Brodacki, Stawomir Kulpowicz, Jan Poprawa, Andrzej Schmidt i Wojciech Groborz, zaś wybitny krakowski gitarzysta Jarek Śmietana wraz z zespołem „Extra Ball” poprowadzi dla młodych muzyków pokazowe zajęcia warsztatowe.

(Wi-G)

**OD NIEDZIELI**

W 1980 r. zaprosił właśnie Jana Pawła II do złożenia wizyty w W. Brytanii. Niezależnie jednak od protestów i demonstracji czerwona wizyta będzie historyczną w dziejach chrześcijaństwa i zdecydowanie o tym, czy 72 mln katolików będzie nadal kontra 67 mln protestantów z W. Brytanii.

Zmieniemy teraz tematykę i przenieśmy się w nobile Ameryki Południowej. Mowa jednak nadal będzie o sprawach żywotnie interesujących koronę brytyjską. Idzie bowiem o Falklandy — grupę 2 większych i ok. 200 małych wysp będących od roku 1830 kolonią brytyjską. Wyspy te, skolonizowane najpierw przez Francuzów i Angli-

zostało superpoważnie odczytane jako „ewidentne naruszenie suwerenności brytyjskiej nad tym obszarem”. Po pełnej gali wymianie oficjalnych protestów i zapewnieniach, iż rozmowy będą w przedmiotowej sprawie kontynuowane, okazało się jednak, iż Wielka Brytania „wywiązując się z obowiązku zapewnienia ochrony mieszkańcom Falklandów” kieruje w stronę archipelagu kilka swych okrętów wojennych, w tym także (jak podał brytyjska Niezależna Sieć Telewizyjna) atomowy okręt podwodny „Superb”. Argentyna nie pozostała dłużna i wokół Falklandów pływa już 5 okrętów argentyńskiej marynarki wojennej. Pojawiają się nawet sugestie, aby w sporze, jako mediator, wystąpiła ONZ. Stosunki brytyjsko-argentyńskie są więc coraz bardziej napięte i oby tylko nie doprowadziły do rzeczywistego zbrojnego starcia. Tych na kuli ziemskiej mamy bowiem, jak na razie, pod dostatkiem. Na marginesie sporu warto jednak podać rzeczywistą lub jak kto woli najbardziej prawdopodobną wersję sporu o Falklandy — ropa naftowa. Pod danem Oceanu Atlantyckiego są ponoć bogate złoża ropy i żądna ze stron nie ma zamiaru z nich rezygnować: ani Wielka Brytania, która, choć z odłami posiada Falklandy jako kolonię, ani Argentyna od wspomnianych 150 lat utrzymująca, iż Falklandy są jej terytorium (co zresztą z punktu widzenia geografii nie jest tezą przesadzoną).

**Jedni przeciw drugim**

omyślności papieża, a także stanowisko Kościoła Katolickiego w sprawie kultu Matki Boskiej Komisja w swym raporcie nie poruszała innych, nie mniej drażliwych tematów, w których stanowiska Kościołów różnią się diametralnie, a więc np. statusu monarchy brytyjskiego jako głowy Kościoła, rozwodów, przerywania ciąży itp. Raport de facto niewiele posunął naprzód stosunki między dwoma ważnymi stronami. Wśród ortodoksyjnych protestantów wzbudził jednak z miejsca żywy sprzeciw. Np. pastor J. Paisley z Irlandii Płn. ocenił go jako „spisek na rzecz infiltracji rzymskiego katolicyzmu wśród społeczności angielskiej”. Z pełnym zadowoleniem powitał raport — duchowny zwierzchnik Kościoła Anglikańskiego, arcybiskup Canterbury R. Runcie, który, jak pamięta-

**OD NIEDZIELI**

W czerwcu zaplanowana jest wizyta Jana Pawła II w Wielkiej Brytanii. Już jednak od wielu tygodni trwa, zwłaszcza wśród wyspiarzy ożywiona dyskusja nad celowością papieskiej pielgrzymki. Wizyta Jana Pawła II, która ma mieć charakter ekumeniczny, jest zwłaszcza ostro krytykowana przez ortodoksyjnych wyznawców protestantyzmu. Już dziś dochodzi do antypapieskich demonstracji, a protestanczy bigo-ści nasilenie swych akcji zapowiadają na czas wizyty Ojca Świętego. Protestantko-katolickie perturbacje obchodzą nas bardzo mocno głównie pod kątem bezpieczeństwa Jana Pawła II, wierzymy jednak, iż środki jakie zastosuje policja brytyjska, okażą się w stu procentach skuteczne.

Problem stosunków protestantów z katolikami jest jednak znacznie szerszy i tylko za sprawą zapowiedzianej pielgrzymki papieskiej wszedł znów na czołwki gazet. Stosunki te były czułe już od XVI wieku, czyli od chwili gdy Henryk VIII Tudor zerwał z Kościołem Rzymsko-katolickim, ogłosił się głową Kościoła Narodowego w Anglii, a dobra kościelne zarekwirował na rzecz państwa. Z upływem wieków odrębność obu Kościołów powiększała się. W 1968 roku powstała, z inicjatywy papieża Pawła VI, komisja teologiczna duchownych anglikańskich na czele z arcybiskupem Dublina H. McAdoo oraz rzymskokatolickich na czele z arcybiskupem wschodniej Anglii A. Clarkiem. Po 14 latach komisja

**DO SOBOTY**

JAN JAKI

# ŻYWIOT CZŁOWIEKA TEATRU



W roli „Świętoszka”. W tę postać J. R. Bujański wcielił się na scenie aż 920 razy!

**Dr JERZY RONARD BUJAŃSKI** — aktor, reżyser, pisarz, pedagog i teatrolog. W czasie minionej wojny uczestnik podziemnego życia kulturalnego oraz Powstania Warszawskiego. Pierwszy po wyzwoleniu organizator i dyrektor nowego Starego Teatru oraz znanego Studia Teatralnego, następnie dyrektor Krakowskiej Rozgłośni Polskiego Radia oraz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Imprez Estradowych. Twórca, w ramach Estrady, popularnego Teatru Małych Form, występującego w szkołach. Laureat szeregu nagród (m. in. „I nagroda na konkursie dramaturgicznym za sztukę o Koperniku). Wydał tomy wierszy „Reduta żywego słowa” i „Osaczam tonację”, szereg prac teatrologicznych, a ostatnio powieść „Wteatrwiście” (nakładem Wydawnictwa Literackiego, akurat znajduje się w sprzedaży). Autor wielu audycji radiowych i esejów teatralnych.

— Drogi Jerzy, wszystkim, którzy Cię bliżej znają, kojarzy się Twój widok, Twoja postać, ze znanym wierszem Głogowskiego: Z ulicy Wenecja do Sukiennic prowadził mnie Artur i Ronard a to nie jest takie proste, gdy jest tyle kamienie i gdy noc zielono-szalona, bo trzeba, proszę państwa, przez cały nocny Kraków... Artur, to Artur Maria Swinarski, a Ronard — to Ty. No, ale dzisiaj, panowie, taki „numer”

to by Wam już nie przeszedł! — Nie znasz mistrza Ildefonsa. O, to był niezrównany kawałarz. Od razu by się znalazła jakaś zaczarowana przepustka z zaczarowanym stempelem, no i wio zaczarowaną dorożką, przez nocny Kraków... — Powiedz mi, jakie były Twoje najlepsze lata? — Trzeba by sięgnąć pamięcią do Wilna, gdzie w latach 1925—1927 występowałem jako aktor w „Reducie”, słynnej instytucji tea-

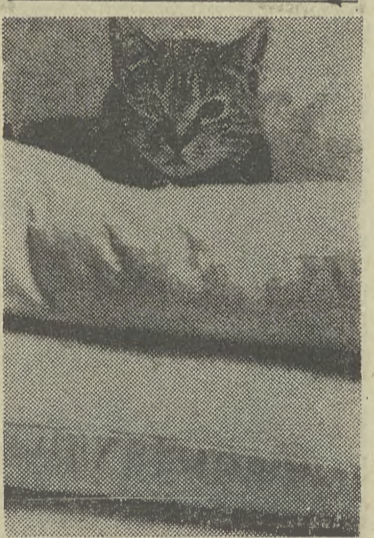
tralnej Juliusza Osterwy. Dokonywaliśmy wtedy wielkich tournée po całym kraju. Z tego czasu utknęła mi w pamięci następująca anegdota. Graliśmy wtedy „Księcia Niezłomnego” Calderona, w kongenialnym przekładzie Juliusza Słowackiego. Ja grałem trójnisia Brytasza. I wtedy właśnie Ostrwa, znany przecież amant scen polskich, zażył sobie, aby występujący w sztuce król i infanci portugalscy, jak również wodzowie mauretańscy, wystąpili na scenie w zbroi i konno. Konie pożyczono z pulku. Ale skoro tylko rozległ się dźwięk trąbki, wzywającej na capstrzyk, konie natychmiast opuściły scenę i popędziły oczywiście w stronę koszar, unosząc egzotycznych jeźdźców na swym grzbiecie.

— Podobnie i Ty, otrzymawszy, po obronie pracy doktorskiej, stypendium Funduszu Kultury Narodowej, przeniósł się aż do Berlina, kontynuując tam w latach 1930/31 studia teatrologiczne i reżyserskie w słynnym Deutsches Theater, założonym w r. 1883.

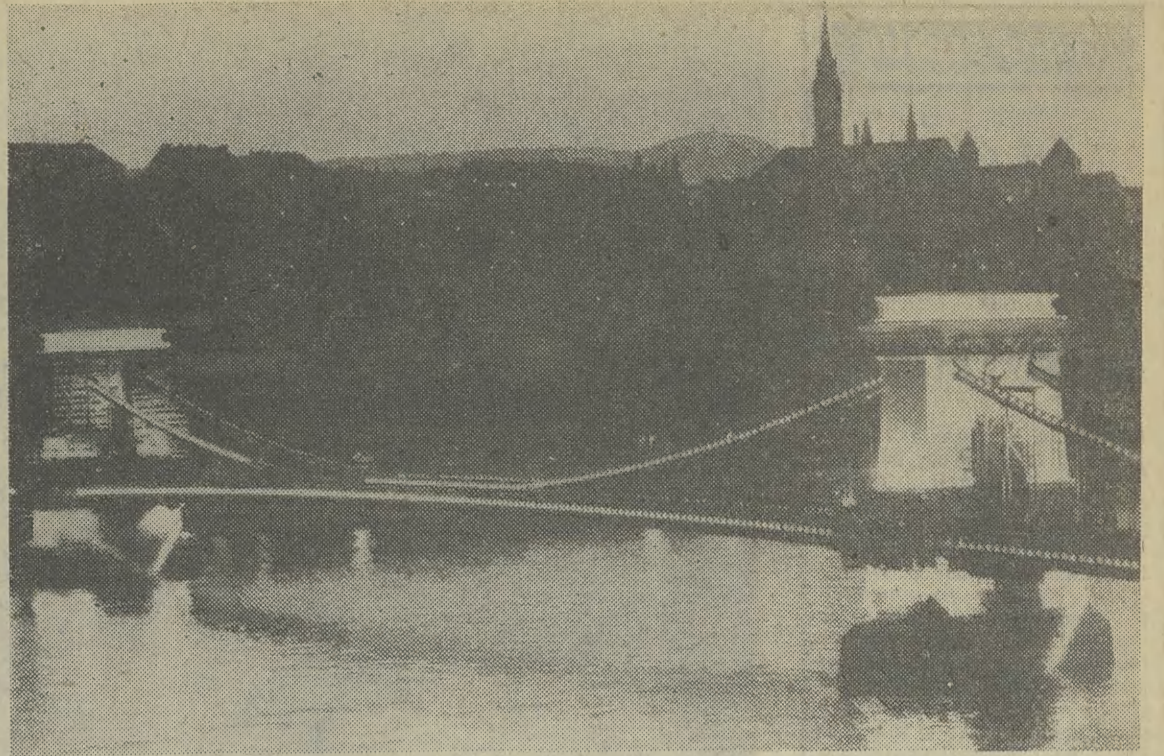
— Trafiłem akurat na słynną „erę Maxa Reinhardta”, który kierował tą sceną nieprzerwanie od 1905 do 1932 roku. Scena ta błyszczała nowatorskimi inscenizacjami sztuk Ibsena, Strindberga, Tolstoja, Gogola, Czechowa, Gorkiego, Maeterlincka, Rollanda, O'Neill, Wedekinda i Brechta. Owocem mego tam pobytu stała się książka — „Z warsztatu reżysera”.

— Ale takim rokiem najbardziej przełomowym i pamiętnym był chyba też i dla Ciebie rok 1945? — O, tak. Zorganizowałem wtedy i doprowadziłem do otwarcia Stary Teatr w Krakowie, obejmując jego dyrekcję, równocześnie z dyrekcją Studia Teatralnego. Studio to obrosło już w tyle legend... Tyle bowiem przecież stąd wywodziło się pierwszorzędnych nazwisk aktorskich. W lutym roku 1945 Studio dysponowało stoma miejscami. Zaś zważyło się ponad 500 kandydatów! Sodomą i Gomorą. Przyjęto w końcu 140 osób, wśród nich Halinę Mikołajską, Annę Lutosławską, Martę Stebnicką, Marianą Cebulską, Tadeusza Lomnickiego, Andrzeja Szczepkowskiego, Tadeusza Szmida i Stanisława Zaczka.

(Dokończenie na str. 4)



Ja tam na nic nie narzekam...



Most Łańcuchowy w Budapeszcie w efektywnym, nocnym oświetleniu.

CAF-MTI

## Budapeszt, 2:3 i kostka Rubika...

(Dokończenie ze str. 1)

raz społeczność węgierska wydała się lepiej rozumieć złożoność sytuacji w Polsce, nie upraszczała, nie potępiała, choć nadal się dziwiła: dlaczego? Ale to pytanie jest już sformułowane inaczej: dlaczego u was musiało do tego dojść?

Zartów na temat Polski i jej sytuacji ekonomicznej, więcej podobno było w gazetach, niż w rozmowach przy rodzinnych stołach. Ta proporcja panuje i teraz, dowcipów zresztą jest coraz mniej. Węgier, choć w sklepach ma wszystko, często, bardzo często, nie może korzystać z dobrodziejstw zaopatrzeniowych. Nie stać go. Wydaje się zresztą, że pokusy maleją: w domach towarowych jakby mniej importowanych towarów, zwłaszcza przemysłowych. Środki masowego przekazu, zgodnie z obowiązującą tu zasadą szczerości wobec społeczeństwa, nie ukrywają, że import może ulec dalszym ograniczeniom. Albo, że wzrosną ceny zagranicznych produktów.

W „Madziarskiej czardzie”, tuż obok dawnego, słynnego z powieści Molnara Placu Broni cygański skrzypek odmawia przyjęcia 50 forintów, zwyczajowej taksy za dziewczętkę, co sła do laseczka. — Niech Lengyel za to trzyma na nas kciuki, bo za godzinę mecz?!

Na ten mecz wybierał się cały Budapeszt. Węgry — Austria! 125 w dziejach dwu nacji spotkanie reprezentacji piłkarskich, absolutny rekord świata, jako że nikt ze sobą tak często między państwem nie grywał!

Prasa już od tygodni pełna historii i statystyki. A więc — pierwszy mecz rozegrały obie reprezentacje, wchodzące wówczas w skład tego samego cesarstwa,

już w 1902 roku, kiedy to Madziarzy przegrali aż 0:5. Grywali potem ze sobą durch, czyli na okrągło, w smutnych latach pierwszej ze światowych wojen aż 16 razy. Ogólnie rzecz biorąc, w 124 dotychczasowych spotkaniach gracze kraju Korony świętego Stefana zwyciężyli 61 razy, przegrali 36 i 27 razy remisowali, zaś stosunek bramek wyniósł 280:233 dla Węgrów. Antagonizmy ostre, pozaboiskowe, polityczne, na stadionach Wiednia i Budapesztu z reguły nadkomplety. Na Nép Stadion ciągnęli, Węgry na pewno wygrają. Muszą wygrać? Telewizja prezentuje archiwalne zdjęcia dotychczasowych, najciekawszych spotkań, w których, im bliżej czasów nam współczesnych, występują panowie w coraz bardziej krótkich majtkach. Pytam znajomego Węgra, czy wie, co to „dynamówki”.

Nie wie. Ba, a nawet ktoś z Polaków poniżej 30-ki pamięta, skąd się wzięła owa nazwa? Cóż, życie ma to do siebie, że płynie... Węgry przegrywają, po fatalnej grze 2:3. W mieście załoba. W metrze kibice nad podziw spokojni, w restauracjach przez cały wieczór pije się na smutno...

Bliskość świąt narzuca lekkość tematyki: proszę kolegów z MTI, czyli węgierskiego PAP-u o umożliwienie zwiedzenia fabryki kart do gry — tego samego „Piatnika”, którego gmach wznosi się dziś przy naszej krakowskiej ulicy Długiej. Tyle, że „Piatnik” nad Dunajem produkuje nadal karty dobre.

Prośba jest najpierw akceptowana, potem, na drugi dzień, załatwiona odmownie: do „Piatnika” wkradła się ponoć inspekcja i coś tam znalazła, „nie tak”. Jedziemy więc na zamówiony temat

drugi, do spółdzielni „Horyzont”, która na licencji inżyniera Rubiki zarzuca cały świat kostkami w sześciu kolorach. Spółdzielnia robi na tym niesamowity busines, roczne obroty przekraczają miliard forintów. Główny technolog, inżynier Ferenc Manczur pyta, jak idzie w Polsce dystrybucja wysłanych 600 tysięcy rubikokostek. Zgodnie z prawdą odpowiadam, że nieźle, przemilczając fakt że uspoleczniony handel żąda za sztukę „Rubika” 350 złotych. Inżynier ponawia zgłoszoną ponoć naszym centrum handlu zagranicznego ofertę współpracy w produkcji kostkowego szaleństwa: proszę, niechże pan napisze, że jesteśmy zainteresowani.

No, więc piszę. Ale co z tego? Chociaż, kto wie... W czasach reformy gospodarczej?

Na ostatnich 4 litrach benzyny dojeżdżamy na Łysą Polanę. Wita nas funkcjonariusz służby granicznej:

- A panowie chcieliby gdzie?
- No, do kraju.
- A to panowie nie wiedzą, że nasze przejście jest od 13 grudnia nieczynne?
- A niby skąd mamy wiedzieć?
- Proszę panów — funkcjonariusz jest grzeczny, ale stanowczy — trzeba wiedzieć, że Łysa nie odprawia. Najbliższe przejście na Chyżnem, 200 kilometrów stąd.
- Ależ my nie mamy ani jednej korony!
- Serdecznie współczuję. Serdecznie. Ale nic nie poradzę... Uratowały nas kostki Rubiki, czarodziejskie kostki, które za wojny cały świat. Na najbliższej stacji benzynowej opylił mi się po 100 koron za sztukę. Na benzynę wystarczyło.

LESZEK MAZAN

## Krakowskie Muzeum Narodowe przedstawia nas Duńczykom

Wystawy przygotowywane w Muzeum Narodowym w Krakowie zdobyły sobie w ostatnich latach zasłużoną sławę ciekawych, starannie przygotowywanych, „dopieczonych”. Tak jest i z tą, która przez blisko rok prezentowana jest w Danii.

Ekspozycja „Polska — kraj — ludzie — obyczaje” powstała wg pomysłu i scenariusza mgr Janusza Waika i mgr Wojciecha Bochnaka. Oni też przygotowali materiały do wydanego przez Duńczyków katalogu i czuwali nad montażem i demontażem wystawy w trzech duńskich miastach.

Pierwszym było Randers w Jutlandii, miasto niezbyt duże, w którym wszakże sporo, bo 10 tysięcy osób odwiedziło ekspozycję. Drugim gospodarzem krakowskiej wystawy było Kolding, miejscowość jeszcze mniejsza, ale za to poprzez osobę hetmana Czarnieckiego, który Kolding zdobywał, dość silnie związana z dziejami Polski. I na koniec — Kopenhaga, gdzie wystawa otwarta została przy dużym zainteresowaniu publiczności i środowisk kulturalnych stolicy Danii 19 marca br., a potrwa do 5 września br.

W Kopenhadze „Polska — kraj — ludzie — obyczaje” pomieszczona została w Arsenale Królewskim — jednym z największych na świecie muzeów militarnych. W surowej i przestronnej architekturze tej budowli zyskała bardzo dobre warunki do prezentacji zawartej w samych ekspozycjach i ich układzie wiedzy o Polsce i jej mieszkańcach w wiekach od XVII do końca XIX.

Wystawa dzieli się na kilka działów — przestrzeni. Pierwsza z nich to przestrzeń sarmacko-ry-

cerska umieszczona jakby w sieni zamku, gdzie z portretów spoglądają na zwiedzającego postacie polskich wodzów, wojowników, rycerzy. W tej części pokazano znakomite wyposażenie polskiego rycerstwa m. in. tureckie siodło hetmana Czarnieckiego, karacene, pełną zbroję husarską. Znalazły się tu również tak specyficzne dla sarmackiej kultury obiekty pogrzebowe — portrety trumienne i ryciny z przedstawieniami specjalnie na pogrzebowe, okazje projektowanych dekoracji.

Przestrzeń druga wystawy poświęcona jest mieszczaństwu. Tu również sporo portretów i rycin, stroje mieszczańskie, krakowskie zabawki amausowe, wyroby rzemieślnicze, m. in. słynne pasy przeworskie, wrosnięte w miejską tradycję Krakowa obyczaje związane z Bractwem Kurkowym i Lajkonikiem. Widoki miast polskich dają jakby panoramę naszej architektury miejskiej. Cennym dziełem jest tu obraz Lipińskiego, przedstawiający procesję przed kościołem św. Barbary — zwiedzający odnajdzie w tłumie stroje i akcesoria ubioru mieszczańskiego, pokazane obok w gablotach.

Osobną grupę ekspozycji stanowią te, które mówią o wsi i polskim pejzażu. Tu prym wiodą obrazy naszych wielkich mistrzów: Malczewskiego, Chełmońskiego, Gersona, Stanisławskiego, Gieryskich. Na tle tego pejzażu — rzeźby świętków z XVII, XVIII i XIX wieku, sprzęty domowe zgromadzone tak, iż tworzą iluzję izby, 5 kompletnych strojów ludowych uzupełnionych ludowymi instrumentami.

Część ostatnia poświęcona jest Polsce XIX-wiecznej, jej walkom i wielkim Polakom. Przy portrecie Adama Mickiewicza umieszczono fragmenty duńskiego tłumaczenia „Pana Tadeusza” opisujące jakby to, co widz znajduje na wystawie — przedmioty i pejzaż.

240 ekspozycji składających się na wystawę pochodzi w głównej mierze ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie. Kilka nację wypożyczono z Muzeum Historycznego i Muzeum Etnograficznego. Wszystkie z wielką starannością przygotowali do wystawienia konserwatorzy z Muzeum Narodowego.

Dla Duńczyków, na ogół niezbyt dobrze znających polską kulturę wystawa jest z pewnością bardzo interesującą okazją kontaktu z nią i to w najlepszym wydaniu. Dodajmy, że wystawa czynna będzie przez cały okres turystycznego szczytu, co również wpłynie na zainteresowanie ze strony zwiedzających centrum starej Kopenhagi turystów.

(elg)

## Statuetka sprzed 13 tys. lat

Pracownicy Instytutu Archeologii Nauk ZSRR dokonali interesującego odkrycia podczas badań nad górnym Jenisiejem. Na terenie obozowiska ze starszej epoki kamiennej znaleziono niewielką statuetkę z czerwonej wyalpanej gliny. Przedstawia ona stylizowaną postać ludzką a znajdowała się w warstwie zawierającej kamienne narzędzia i kości zwierząt. Wiek znaleziska oszacowano na 13—16 tys. lat, czyli górną paleolit.

Okres górnego paleolitu 35—10 tys. lat temu — przyniósł narodzin sztuki. Rozwijało się wtedy bujnie malarstwo jaskiniowe, zaczęto tworzyć pierwsze rzeźby. Z tego właśnie okresu pochodzi i tradycja małych figurek, przedstawiających ludzi i zwierzęta.

„Dziadowska pieśń to nic długa, wysypływana godzinami z motka. Czerwona, bo z krwi, biała, gdyż z przerażenia, czarna z żalu, z pogrzebu. A na tych nitkach nieszczęśliwie najpierw małe koralki, później większe, grochowe, wreszcie te jak gołębie jaja, które nawet ślepiec zobaczy” — tłumaczy narratorowi książkę Tadeusza Nowaka wędrowny, odpustowy pieśniarz. Ale w rzeczywistości wcale nie musi mu tłumaczyć, bowiem narrator, wywodzący się z żebraczego rodu, jest bardzo pojętny, to urodzony poeta. Zbiera zasłyszane historie, stare przypowieści i układa z nich dziadowskie ballady. Cytat zawiera natomiast autowyznanie dotyczące gatunku książki. Gatunkowość we współczesnej literaturze, tej niekonwencjonalnej, jest sprawą płynną. Autentyczna twórczość wyraza się ze snów o wolności i pragnienie to wyraża również poprzez swoje formalne ukształtowanie. Ale każda swoboda, każdy powiew wolności mija swoje realne granice — znak nieskończoności. znamy tylko w matematyce, marzenie o niemiętności — potrzebuje wiary z religii płynącej. Bezkompromisowe dążenie do wolności i jednocześnie uświadomienie sobie jej granic — oto tajemnica artystycznego sukcesu.

Tadeusz Nowak, znakomity poeta, autor wielu tomów wierszy, od mniej więcej

dwudziestu lat pisze również prozę, w której nie zdradza swej poezji, przeciwnie — rozwiija jej treści i tylko w nieco innym, o innej rytmice i dyscyplinie słownej, języku je wyraża. Linia lirycznej z początku prozy Nowaka prowadzi jednak w kierunku epiki, chociaż bardzo swoistej, co wyrażony dowód znalazło w najnowszej jego książce, skupiającej w sobie wiele ele-

Wieczór z książką

## Dziadowska ballada

Z chwilą gdy historia, i to w wojennej zbroi, zapukała do drzwi tego „zabitego deskami” świata, wyobraźnia nie wystarczyła już do obrony przed zniewoleniem. Bohaterowie stanęli przed koniecznością wyborów moralnych. Tłumaczność Tadeusza Nowaka nabiera moralitetowej tonacji. Ale bieg dziejów w II połowie XX wieku to już prawdziwy sprint, a historia dostala zadyski. Ukończona na początku 1980 roku książka Nowaka jest świadectwem pogłębiającego się sceptycyzmu w stosunku do kierunku roz-

rosta do ciebie. Nowa nie wyjdzie ci na zdrowie”. Bohaterowie prozy Nowaka starają się nie przekraczać progu świata, jaki stworzyli ich przodkowie, ale świat ten dzieki pracy wyobraźni wcale nie ogranicza lotu ich marzeń. Pojawia się w tej prozie jednak również motyw wędrowni. Motyw spleciony nierozdzielnie z dramatycznym, poczuciem biegu dziejów.

Wojny dziejów: narrator jak prawdziwy poeta, którego praszczem był przecież wagaubunda, pali się do wędrowania, ale nie wyszło mu to na zdrowie. Przypadkowo, wbrew swojej woli poznał tyle stron świata, wędrując aż po lasy smoleńskie, że do staje zawrotu głowy i zaczyna mu się mylić różne pieśni. A w jego rodzinnych stronach, do których w końcu porwali po wojnie, takich pomysłów robić nie było już wolno. Popada więc w różnorodny konflikt, aż odechciewa mu się śpiewania. To też odruch wolnego ducha. W tym samym czasie jego dziadek zdobywa się na inny gest: zafascynowany nowymi perspektywami „budowanej w słowach republiki dziadowskiej” pali spisywaną przez siebie od lat księgę rodu żebraczego. Odcina się, mówiąc potocznie, od tradycji. Fanatyzm bowiem nie uznaje granic własnej swobody.

Narrator wybiera skromnie milczenie, na koniec jednak zabiera się do pisania książki swego radu. I sam jej na pewno nigdy nie zniszczy. W przyszłym tygodniu, a będzie to Wielki Tydzień, pretekstem do refleksji natury moralnej uczynimy piękną książkę Alberta Schweitzera „Z mojego życia...” MARCIN J. DANOWSKI Tadeusz Nowak: „Wniebogłosy”, Wydawnictwo Literackie 1982, str. 352, cena 90 zł.

Jedną szpalta

Jak to jest naprawdę

Znowu rozgorzała dyskusja. Przez prasę przeszła fala publikacji o współczesnej polskiej inteligencji, jej roli i odpowiedzialności wobec społeczeństwa. Temat ten odżywa u nas co pewien czas, zwłaszcza w chwilach trudnych. Podejrzewam, że myślami osób podejmujących taką dyskusję kieruje przeświadczenie, iż wpływ inteligencji na świadomość innych grup społecznych, a przez to także na ich zachowanie, jest tak duży, może nawet decydujący, że właśnie w postawach inteligencji można szukać wytłumaczenia różnych zjawisk społecznych.

Nie zamierzam umniejszać znaczenia inteligencji jako warstwy społecznej, ale też i jej przeceniać. Z kilku powodów.

Przede wszystkim zmienia się jej funkcja. Inteligencja nie jest już tylko tą grupą, która w historii naszej spełniała podstawowe zadania w utrwalaniu świadomości narodowej, tworzeniu kultury i gospodarki. Zmieniła się też jej postać. To nie ta jednolita grupa, którą łączyło (a wyróżniało od innych) szlacheckie pochodzenie, wykształcenie i towarzyskie obycie. To już legenda.

Dzisiaj inteligencja to spora część społeczeństwa. Ludzie o różnym pochodzeniu, wykształceniu i zawodach. Zalicza się do niej pracowników nauki, literatów, artystów, dziennikarzy, aktorów, muzyków, inżynierów, techników, sędziów, prokuratorów, adwokatów, dyrektorów, działaczy społeczno-politycznych, oficerów, lekarzy, nauczycieli, księży, niektórych pracowników rolnictwa i handlu, różne kategorie urzędników i tak dalej.

Ta duża (a niepełna) lista zawodów bierze się stąd, iż do inteligencji zalicza się ludzi różnych profesji, zajmujących się twórczością kulturalną, organizowaniem pracy i życia społecznego, których praca wymaga pewnej wiedzy teoretycznej. W sumie to przecież ogromna rzesza ludzi, a jednocześnie jakże bardzo w sobie różna. Dzieli ich wszystko: zawody, pochodzenie, często poglądy, miejsca pracy, style życia. Czy coś ich łączy? Myślę, że poza tym, iż spełniają określone (ale bardzo określone, szczegółowo wręcz) role w życiu społecznym i do tego celu muszą posiadać odpowiednie kwalifikacje — to niewiele. W każdym bądź razie, nie ma jej co porównywać z jej protoplastką z początku naszego wieku, żeony nie sięgać dalej w historię.

Jednak rzeczywistość bywa jeszcze bardziej złożona niż nam się to wydaje. Dlatego i ja muszę nieco skomplikować swój wypowiad. Bo oto w powszechnym, potocznym myśleniu (nie należy go lekceważyć!) do inteligencji obok twórców i osób posiadających wyższe wykształcenie wlicza się także inteligentnych robotników, przywódców społecznych i kulturalnych, ludzi myślących samodzielnie, umiających się posługiwać swoim rozumem — bez względu na zawód i wykształcenie.

I mamy następny problem: inteligencja jawi się jako pewien zbiór cech, który może posiadać każdy. I to taki zbiór cech, który zbliża osobę do posiadającą do inteligencji jako takiej. Kto powoli się zamyka: myślenie potoczne zaczyna nabierać kształtów realnych. Niektóre cechy inteligencji przejmują inne grupy. Coraz więcej mamy inteligentów wśród robotników i chłopów. Zaczynają się zacierać granice w sposobie myślenia, umiających się posługiwać swoim rozumem.

Dlatego, gdy słyszysz słowo „inteligent”, nie bardzo wiem za kim się oglądać. Bo inteligencja jest wszędzie, jest utopiona w społeczeństwo, jest nim.

W dyskusji o inteligencji padało wiele kontrowersyjnych opinii — może i ja popadam w przesadę? A może to tak jest naprawdę?

MARIAN NOWY



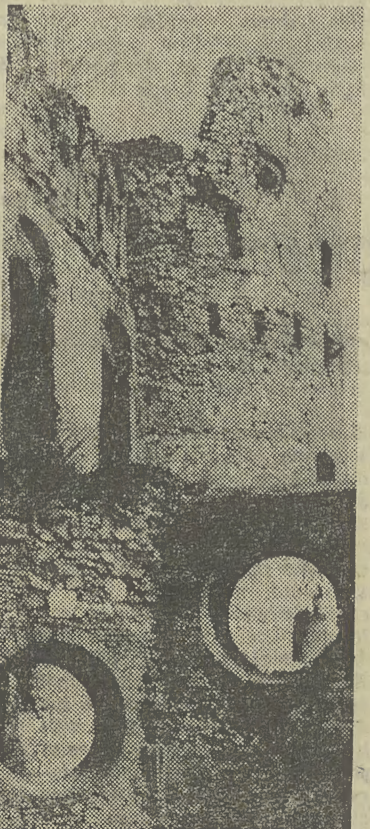
Szlakiem zagrożonych zabytków

Czy zamek Tęczyńskich uda się uratować przed całkowitą ruiną?

Jednym z okazalszych zamków na ziemi krakowskiej był zamek rycerski Toporeczków-Tęczyńskich, wybudowany na gruntach wsi Rudno. Ruiny tego zamczyska położone są na zalesionej łące i królują nad okolicą prawdopodobnie od 1319 roku, kiedy to kasztelan krakowski, Nawoj z Morawicy, pochodzący z rodu Toporeczków, założył wieś Tęczyn.

Pierwsza pisana wzmianka o zamku pochodzi dopiero z 1402 roku. Przypuszcza się jednak, że budowę zamku mógł rozpocząć dopiero syn Nawoja, Andrzej w 1350 r. W XV i XVI wieku wraz ze wzrostem zamożności i znaczenia rodu zostaje znacznie rozbudowany, a około 1570 prawie całkowicie przebudowany na wspaniałą renesansową rezydencję. Ostatni z rodu Tęczyńskich, Jan, przekształcił budowlę w nowożytny bastion obronny. Po jego śmierci w 1638 r. właścicielami zamku zostają Opalińscy. Podczas najazdu szwedzkiego w 1656 roku zamek zostaje spalony. Po tym okresie jego właścicielami zostają Lubomirscy, którzy podejmują dzieło odbudowy. Jest to tym samym ostatnia, całkowita odbudowa obiektu. Jeszcze w 1703 roku jest on zamieszkały, ale w drugiej połowie stulecia zostaje zamknięta kaplica zamkowa, a sam zamek opuszczony, popada stopniowo w coraz większą ruinę.

Pierwsze prace zabezpieczające ruiny były przeprowadzone w latach 1912-13. O późniejszych pracach konserwatorskich opowiada mieszkaniec wsi Rudno, Piotr Dziuba, przewodnik i klucznik ruin zamku Tęczyńskich. Według jego słów, kolejne prace zabezpieczające wykonane były w 1941 r. pod nadzorem niemieckim, a miały na celu przekształcenie wieży Nawojowej w punkt obserwacyjny. Po wojnie prace zostały wznowione w 1949 r. i



proszące były przez cały rok następny. Wykonano wtedy zabezpieczenia sali kasztelańskiej i baszty Doroty, wyłano także posadzki i wywieziono gruz. W 1964 r. mój rozmówca własnym sumptem przeprowadził szereg drobnych prac zabezpieczających. W 1969 i 1970 r. zamurowano powybijane dziury i wyremontowano dwie mniejsze sale w dolnej kondygnacji. W tych samych latach prowadzone były na zamku archeologiczne roboty wykopaliskowe. Ostatnie działania konserwatorskie przeprowadzone były w latach 1972 i 1973, gdzie ponownie robiono posadzki, ale z braku materiałów i środków nie dokończono tego co zamierzano.

Według planów i zamierzeń, zamek miał być odbudowany do 1956 r. i miał stać się siedzibą Domu Turysty PTTK. Przewidywano wtedy koszty na 6 tys. zł. W 20 lat później sporządzone szacunki zakładały przerób 15 mln zł. Miały zostać odrestaurowane przede wszystkim baszty oraz planowano przebudowę murów. Jak dotychczas, skończyło się jedynie na planach. Według uzyskanych

Kiedy kilka dni temu wpadłam do Teatru STU przy al. Krasińskiego z pytaniem: Co słychać u was na wiosnę? — zastałam Teatr na spakowanych bagażach, tuż przed wyjazdem do Szczecina. Właśnie teraz, 1-3 kwietnia, krakowianie prezentują tam kilkakrotnie spektakl „Grand Hotelu” w ramach imprezy organizowanej w miejsce dawnego Festiwalu Jednego Aktora. Obecnie ma to być otwarty przegląd teatralny. „Grand Hotel” wystawiany jest w Teatrze „Pleciuga”.

Samego „bossa” nie zastałam. Cieszy się rodzinnym szczęściem w Warszawie, czyli pewnie po prostu prasuje pieluski maleńkiej Katarzyny, o której niedawnym urodzeniu pisaliśmy. A że najlepiej obgaduje się nieobecnych, więc oprócz niedyskrekcji rodzinnych, pozwałam sobie też „sprzedać” informację o pozateatralnym życiu Jasińskiego. Niedawno zakończył on zdjęcia do filmu kostiumowego pt. „Wilczyca”. Kreuje tam jedną z głównych ról, jeździ na koniu, popada w dziwne sytuacje i w ogóle — horror! (film oczywiście, nie sam Jasiński).

Skoro przy filmowych przygodach panów ze STU jestem, to wspomnieć muszę, że także Fran-

informacji w Wydziale Konserwacji Zabytków Urzędu Miasta Krakowa, obiekt w Tęczyńsku został wpisany w planowe działania konserwatorskie i po ukończeniu pełnej dokumentacji w ciągu najbliższych 5 lat zostanie przekształcony w tzw. trwałą ruinę. (Wb)

Zdjęcia: JADWIGA RUBIŚ



Polska eskapada Goethego

Jadąc do Wieliczki wstąpił do Krakowa

JOHANN WOLFGANG VON GOETHE w notatkach z dni i lat (Jahres u. Tageshefte) wyraził główny — ze swego punktu widzenia — cel swej polskiej eskapady; chodziło o poznanie Kopalni Soli w Wieliczce. Było to późnym latem 1790 r. Sasko-weimarski książę Karol August, szycząc się do zagranicznej podróży, mającej na celu m. in. przegląd osiągnięć kopalnictwa i hutnictwa, zaprosił do uczestnictwa w tej eskapadzie grafa Rędę — dyrektora kopalń śląskich i 41-letniego Goethego, którego na kilka lat wcześniej obdarzył funkcją „tajemnego konsyliarza i ministra”, przyznając mu na tę podróż specjalne apażę.

W miejskich raportach o ruchu przejeżdżnych w Krakowie z końca XVIII w. jest zapiska, iż wymienieni wyżej peregrynanci 5 września 1790 r. „stanęli” w domu oznaczonym nr 399 tj. w „Kamienicy Szlacheckiej JMści Pana Bartscha”. Badacz tej peregrynacji — Stanisław Krzyżanowski na łamach „Rocznika Krakowskiego” z 1911 r. oznaczył pobyt Goethego na okres między 5 a 7 września i zaproponował w tymże materiale Towarzystwu Miłośników Krakowa, utrwalenie tego faktu, wmurowaniem tablicy w fasadę kamienicy przy Rynku Gł. 36, róg ul. Sławkowskiej. Na ćwierć wieku przed ogłoszeniem tego materiału „Czas” z 10 lipca 1886 r. donosił krakowski czytelnikom o otwarciu Muzeum Goethego w Weimarze, a krakowski filolog i esteta — prof. UJ Teofil Ziembicki ogłosił w Krakowie w 1885 r. tłumaczenie „Hermana i Doroty” z niemieckiego wiersza z Weimaru.

Korespondencja Goethego pozwoliła nieco zrekonstruować obraz jego pobytu na ziemiach polskich. Funkcję cicerone po Krakowie spełnił wobec niemieckiego pisarza prof. Scheidt, krakowski mineralog i botanik, który był zresztą żonaty z siostrzenicą Jana Kantego Bartscha, a więc krewną radnego, w którego domu poeta „stał”. Znajdując gościnne pokoje u Marianny z Korwów, wdowy po Józefie Le Bon, który od 1776 r. legitymował się polskim obywatelstwem. Niemieckiego poe, który miał już dość bogate zbiory geologiczne, interesowały więcej minerały i kopalnie, niż szacowne kamienie świątyni i budowli krakowskich. W liście do prof. Blumenbacha z Getyny z dnia 20 kwietnia 1798 r. pisał: „znalazłem dużo kremleni w okolicy Krakowa” i donosił o chalcydnie ze swych zbiorów z okolicy Tenczyńsku, jak i darował mu prof. Scheidt. W liście do gości w Wieliczce złożył Goethe 6 września podpis, a jezioro „Weimar” w salinach jest jeszcze jednym dowodem upamiętniającym odwiedzin wybitnego gościa. O Wieliczce wspominał też w liście z 26 stycznia 1798 r. do Schillera, jako o miejscu „skąd sól ziemi pochodzi”. Skałki Twardowskiego, po których przechadzał się Goethe, były

nie tylko miejscem poszukiwań minerałów, ale i zapewne też romantycznej poetyckiej reminiscencji o polskim Faucisie — Mistrzu Twardowskim.

Prócz Krakowa i Wieliczki odwiedził Goethe również Będzin, Tarnowskie Góry i Częstochowę. Niedawno minione 150-lecie śmierci genialnego niemieckiego pisarza, stało się okazją do przypomnienia dzieł tej polskiej eskapady do Wieliczki.

TADEUSZ Z. BEDNARSKI

ŻYWIOT CZŁOWIEKA TEATRU

(Dokończenie ze str. 3)

Pamiętam, szczególnie zaimponował egzaminatorom Łonnicki, który zamiast wiersza któregoś z Wieszców, wyrecytował — swój własny. Udatnie też wypadł przed komisją debiut Haliny Mikołajskiej, która — sama młodzianka — przejmując zagrała rolę starej kobiety z „Niespodzianki” Karola Huberta Rostrowskiego.

— A co w tym czasie działo się w Starym Teatrze, przeżywającym jakby swą drugą młodość?

— Ruszyły od razu trzy sceny: duża, kameralna i plenerowa, na dziedzińcu Collegium Maius. Grałismy wtedy „Męza doskonałego” Jerzego Zawieyskiego, „Dzień jego powrotu” Zofii Nalkowskiej i „Cyda” Corneille’a, wszystkie trzy sztuki w mojej reżyserii.

— Z kolei dyrektorował Polakowskiemu Radu, Estradzie?

— Wywalczyłem dla krakowskiej rozgłośni odbudowywany dawny pałac hr. Stanisława Tarnowskiego — profesora Uniwersytetu — przy ul. Szlak. Z radiofonii polską związaną byłam zresztą już od roku 1927, jako recytator, aktor, recenzent.

— Wiele dotąd mówiliśmy o Twojej roli organizatora życia kulturalnego. A jaka własna rola aktorska przyniosła Ci największą satysfakcję?

— Chyba „Świętoszek” Moliera. Grałem go 920 razy.

— No, zagadaliśmy się troszkę, więc wypada nam się już zbierać z tej kawiarni „Literackiej”. Mimo nazwy, literatów tu się raczej nie spotyka?

— Inaczej ongiś bywało, w latach czterdziestych. Lokal miał wtedy inną nazwę (Noworolski), ale również i inną klientelę. Wchodziło się wtedy wejściami z ul. Sławkowskiej, zaś cała „śmietanka” naukowo-literacko-artystyczna zbierała się w okolicy dzisiejszego hotelu. No, ale to już przeszłość.

— Zawsze jednak godna wspomnienia...

Rozmawiał:

LESZEK MARUTA

ciszek Mula, znakomity aktor tego Teatru, ukończył niedawno zdjęcia do filmu Ryszarda Czekajki pt. „Przeklęta ziemia” — gdzie gra główną rolę, postać współczesną. Nader to interesujące, zważywszy wspaniałe kreacje aktorskie, jakimi nas rączy od lat kilku na scenie Teatru STU. Z niecierpliwością czekać będą na premierę filmu...

sztuka Henryka Jachimeckiego. Rzecz wyjątkowo w żeńskiej obsadzie. Reżyserii, inscenizacji i wszystkich czynności artystycznych podjął się Krzysztof Jasiński. Premiera przewidywana jest jeszcze tej wiosny, gdzieś pod koniec sezonu...

Cofając się nieco w czasie, chciałabym wspomnieć uroczystość z sentymentem przeze mnie

nika muzycznego, twórcy niezapomnianych doprawdy kompozycji do wielu przedstawień m. in. właśnie „Spadania”, „Sennika”, „Exodusu”, „Operetki”, „Tajnej misji”, „Donkichoterii”. To on jest kompozytorem znanych, songów Teatru STU, utrwalałonych na płycie. Kto był na przedstawieniach STU, ten na pewno nie zapominał ogromnego waloru muzycznego, jaki ze sobą zawsze niosły, właśnie dzięki Szwajgirowi. Także we wszystkich niemal spektaklach ostatniego X-lecia grali, zaczynając jako adepci, a dzisiaj — dojrzały aktorzy: Wiesław Smełka i Adolf Weltschek. Weltschek jest także reżyserem wspomnianego już wżej, ostatniego spektaklu w STU — „Grand Hotelu”.

I jeszcze o Teatrze acz z nieco „inne” beczki”. Od września funkcjonuje tutaj Studio Nagrań ZPR przy Teatrze STU. Kieruje nim Jacek Mastykarz. Wyposażone jest ono w superaparaturę m. in. jedyny w Polsce 24-śladowy magnetofon „Studer” i stół mikerski firmy „Harrison”. Mogą być tu dokonywane nie tylko nagrania studyjne, ale też, coraz popularniejsze, nagrania z publicznością. Toteż nagrano niedawno koncerty zespołów „Laboratorium” i „TSA”. A tak w ogóle w studio STU dokonano już wielu nagrań. M. in. nagrali tu swoje pipy: „Maanam”, Izabela Trojanowska; realizowano muzykę do wielu filmów m. in. Kieślowskiego, a także do wspomnianego filmu „Przeklęta ziemia”.

BARBARA NATKANIEC

Co słychać wiosną w Teatrze STU...

A co poza tym w samym Teatrze? Pewne rozgoryczenie, jako że nadeszły dwa zaproszenia na zagraniczne festiwale teatralne, do Włoch i do Szwajcarii. Niestety, oba dotarły kilka dni temu z... półtoramiesięcznym tylko opóźnieniem, a zatem po obowiązujących terminach zgłoszenia udziałów w festiwalach. Pozostaje praca na miejscu. Spektakle i próby.

wielokrotnie odnotowywaną — kolejne „urodziny” Teatru (przypadają zawsze 20 lutego — uczyniłem więc tego w porę na łamach „Echa” — nie mogłam). W roku ubiegłym radio, prasa, telewizja fetowały szumnie 15-lecie. Zatem w tym roku skończył Teatr 16, a rozpoczął 17 wiosnę. Niby okazja nieokragła, ale świętowano przy tym inne jubileusze. 10-lecie pracy Edwarda Chudzińskiego, kierownika literackiego Teatru, autora m. in. scenariuszy do spektakli „Spadanie”, „Sennik Polski” (wraz z Krzysztofem Mikołajewskim), „Tajna misja” i „Donkiszoteria”. Było to też święto Krzysztofa Szwajgiera, kierow-

Obecnie w repertuarze „Grand Hotelu”: interesująca adaptacja z Dostojewskiego (Bogdan Rudnicki i Adolf Weltschek) w reżyserii Adolfa Weltschka. W próbach: „Makijaż”, współczesna



Nowy salon sztuki Desy, przy ul. Sławkowskiej 14, rozpoczyna działalność, oferując dzieła sztuki bardzo wysokiej klasy. M.in. do nabycia są płótna Olgi Boznańskiej, Z. Waliszewskiego, T. Czyżewskiego.

### Antykwariat rzeczy pięknych, cennych i... bardzo drogiech

Niezwykle żywotna i energiczna krakowska Desa wrasta w pejzaż miasta coraz to nowymi przedsięwzięciami. Wczoraj właśnie, w oddanej po remoncie kamienicy przy ul. Sławkowskiej 14, otwarty został nowy sklep antykwaryczny, a właściwie prawdziwy salon sztuki Desy prowadzony przez mgr Grażynę Swiderską. Poprzednią siedzibą salonu był pawilon na os. Kościuszkowskim w Nowej Hucie. Charakter prezentowanych w antykwariacie

dzieł bardziej jednak przystaje do staromiejskiego centrum niż nowoczesnej architektury nowohuckiej.

Jeżeli chodzi o malarstwo, to może poszczycić się antykwariat prawdziwymi rarytasami, niemal odkrytymi; a więc olejnym obrazem Juliusza Kossaka przedstawiającym parę krakowską na tle kopca Kościuski — atestowanym prawdopodobnie przez Tadeusza Dobrowolskiego, martwą naturą Tytusa Czyżewskiego, pejzażem Stanisława Dębickiego, kwiatami Olgi Boznańskiej, obrazami Mehoffera i Wojtkiewicza, Fedkowicza i Stażewskiego, rzeźbą Kowarskiego.

Obok malarstwa, drugą, liczną grupę stanowią stare srebra i brązy XIX-wieczne pochodzące ze znanych wytwórni rosyjskich, francuskich, niemieckich, austriackich, a także srebra krakowskie i warszawskie.

W kolekcji szkła znajdziemy piękne wytwory z końca XIX i początku XX wieku autorstwa znakomitych artystów, w tym najbardziej znanego Emila Gallé. Ponadto antykwariat oferuje porcelanę miśnieńską, niemiecką, austriacką, i francuską.

Większość zgromadzonych w anty-

### NOTATKA KRAKOWSKA

#### DZIS O GODZINIE:

\* 20.30 — „ROTUNDA”: — Jazz Juniors'82 — koncert DUET 46 + J. Smietana z AXIS-em.

#### W SOBOTE:

\* 10 — „ROTUNDA” — 7 Jazz Juniors'82 — sesja „Szkoła jazzu”; o 14 — przesłuchania konkursowe; o 20.30 — koncert: Kazimierz Jonkisz + Krzesimir Dębski Quartet oraz Jan Ptaszyn Wróblewski Quartet.

\* 11 — Instytut Francuski, ul. św. Jana 15 — film: „Peau d'ane” (1970). Powtórzenie w poniedziałek 5.IV, o 15.30.

\* 11 — Świetl. Środowiskowa, Pychowice — impreza folklorystyczna: topienie Marzanny, gank — z udziałem Podgórskiej Kapeli Podwórkowej.

\* 18 — Klub „Starówka”, ul. Szczepańska 5/II p. — otwarcie wystawy malarstwa Joanny Kwiatkowskiej, członka Stow. Plastyków Nieprofesjonalnych Ziemi Krakowskiej (czynna codziennie, z wyj. poniedziałków w godz. 16—22, do końca bm.).

#### W NIEDZIELĘ:

\* 10 — „ROTUNDA” — 7 Jazz Juniors'82 — przesłuchania konkursowe; o 15 — pokaz zajęć warsztatowych grupy EXTRA BALL; o 18 — koncert galowy.

\* 17 — Śródmiejski Ośrodek Kultury ul. Mikołajska 2 — recital jazzowy Jana Ptaszyna-Wróblewskiego.

### Kto widział tę dziewczynę?



Komenda Dzielnicy MO Kraków Krowodrza poszukuje zaginionej w dniu 27 marca br. Katarzyny HERNIK z Ryszarda i Ireny, ur. 27. 03. 1967 roku, zam. w Krakowie ul. Wrocławskiej 68/50. Cechy zewnętrzne: z wyglądu 16 lat, wzrost 162 cm, szczupłej budowy ciała, włosy ciemnoniebieskie, średniej długości, oczy niebieskie.

Ubrana w dniu zaginięcia w granatowy skórzany płaszcz, spodnie dżinsy granatowe wypłowiałe, półbuty beżowe na płaskim obcasie, sweter golf w pasy beżowo-białe.

Osoby, które znają miejsce pobytu zaginionej, proszone są o porozumienie się z Komendą Dzielnicy MO Kraków-Krowodrza ul. Batołtowa 25, lub z najbliższą jednostką Milicji Obywatelskiej.

### Bez cegieł nie będzie domów a bez węgla—cegieł

# Cóż z obietnic — bez decyzji?

W sytuacji gdy rynek materiałów budowlanych — podobnie zresztą jak inne dziedziny gospodarki — ciągle jeszcze jest rozchwiany, szczególnie znaczenia nabiera kwestia rozdziału tych materiałów i surowców. Dążenie do jak najszerszego podzielenia niewielkich ilości cegieł, pustaków itd. spowodowało, że na wczorajszym posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu Gospodarczego postanowiono reaktywować działającą kilka lat temu Woj. Radę Gospodarki Materiałowej przy prezydencie miasta.

Rada ma określać rozdział wojewódzkiej puli materiałów budowlanych (ale nie rozdział), ma też rozpatrywać ewentualne odwołania.

Przeszkodę, wręcz zmore, w planowaniu produkcji i inwestycji stanowi brak rozdzielników rocznych. Przedsiębiorstwa nie wiedzą ile czego dostaną w trzecim i tym bardziej w czwartym kwartale, a dodatkowo dochodzą sygnały (nieoficjalne), że pewnych materiałów nie będzie w ogóle, bo do ich produkcji potrzebne są komponenty sprowadzane z krajów zachodnich. Szefowie przedsiębiorstw twierdzą, że chcieliby mieć choćby niewielkie, ale całoroczne przydziały surowców. Wtedy łatwiej ułożyliby pracę w swych firmach.

Na posiedzeniu Zespołu mówiono również o rozwoju produkcji materiałów budowlanych z surowców lokalnych. Po znacznym spadku produkcji w ostatnich dwóch latach zarzysowała się szansa dzwignięcia produkcji podstawowych materiałów w tym roku.

Ten skok do przodu byłby możliwy dzięki uaktywnieniu się indywidualnych producentów — głównie rzemieślników — ale powraca tu sprawa braku węgla i cementu. Okazuje się np., że obiecywano dodatkowe przydziały węgla dla rzemieślników, ale jak dotąd za obietnicami nie idą konkretne decyzje i dostawy.

Ponieważ dla koordynacji produkcji materiałów budowlanych niezbędne jest pełne rozeznanie, co się dziś robi i co można by zrobić w

następnych miesiącach, postanowiono opracować program rozwoju produkcji materiałów budowlanych, który uwzględniłby uruchamianie małych cegielni i wytwórni pustaków. (ag)

### Masz kłopot — zadzwoń

Coraz bardziej modne, bo i chyba pomocne, stają się telefony zaufania. W Polsce instytucja ta funkcjonuje już od kilkunastu lat, obecnie jednak powstaje coraz więcej „telefonów specjalistycznych”. W Krakowie rozpoczął ostatnio działalność telefon zaufania służby zdrowia. Jeśli ktoś ma wątpliwości i nie wie do kogo się zwrócić, wpadł w kłopoty i nie wie jak z nich wybrnąć, został skrzywdzony i nie wie jak się bronić — może zatelefonować na numer 33-71-37. Dyżurujący tam anonimowy przyjaciel wysłucha, poradzi i pomoże.

Krakowski telefon zaufania czynny jest codziennie, również w niedzielę i dni wolne od pracy od godz. 16 do 22. Masz kłopot — zadzwoń. (s)

### W Krakowie i Myślenicach

## Targi Sztuki Współczesnej

Krakowski oddział Pracowni Sztuk Plastycznych zaprasza w dniach 3—5 kwietnia br. do Domu Polonii przy Rynku Głównym 14, gdzie w godzinach 11—18 będzie można kupić prace znanych krakowskich artystów: współczesne obrazy, grafiki, ceramikę, metaloplastykę, małe rzeźby, biżuterię.

Targi Sztuki Współczesnej organizowane przez PSP przeniesione zostaną z Krakowa do Myślenic, gdzie odbywać się będą w Miejskich Salach Wystaw Artystycznych od 7 do 9 kwietnia, również w godzinach 11—18. Zapraszamy zatem w imieniu organizatorów mieszkańców Krakowa i Myślenic do odwiedzenia Targów.

### W KRAKOWIE

Przed 80 laty  
2 IV 1902 r.

● Przyłapałem dzisiaj Sienkiewicza na chwilę wielkiej szczerości, albo — jak kto woli — na małym grzeszku. Rozmawiano w Janie Chryzostomie Pasku bez zęby przytaczał dosadne, te najbardziej nieparlamentarne powiedzonka pamiętnikarza. Wyraźnie delektował się nimi i zaśmiał do łez. Nader obrazowo odgrywał przy tym różne takie płochy raczej perypetie imię Jana Chryzostoma... Może to małostkowe, może mało poważne, wręcz groteskowe, ale po tylu latach, dość zażyły przecięt, znajomości — pierwszy raz dane mi było oglądać wielkiego Sienkiewicza w charakterze najwykleszego człowieka, bez koturnów, póz i bez tej jego zniewalającej uprzejmiej wyniosłości, którą jednych jedna sobie, drugich odpycha.

Koresp. Karola Potkańskiego Rkps

● Kraków ma dziwne szczęście do hojnych testatorów. Cóż z tego, kiedy najszlachetniejsze intencje hojnych dawców zabija nasza krakowska powolność, nieudolność, beznamiętność, wręcz kołtuństwo. Testator szybko daje i chce prędkiego działania. Panowie radni mają czas i przepastne szuflady magistrackich biur, w sam raz do chowania legatów — niech sobie poleżą, mocy nabiorą, albo ją stracą. I tak między innymi mogliśmy mieć [dzięki zapisowi Walerego Rzewuskiego] pierwszą w Europie szkołę fotografii i nie mamy i mieć nie będziemy... Panów radnych fotografiowanie zupełnie nie obchodzi, więc legacik potrzymali w biurczku, ale zakład [fotograficzny] Rzewuskiego szybko zniszczyli. Dom przeznaczony na tę szkołę, wykorzystali dla otwarcia w nim innej, bardziej miastu pasującej... I tak w nieważnym obrębie trud i intencje szlachetnego człowieka i wielkiego obywatela, który chciał, żeby nasze miasto przynajmniej pod jednym względem było pierwsze w Europie!

Koresp. Rudolfa Starzewskiego Rkps

kwariacie obiektów to prawdziwe dzieła sztuki i rzemiosła artystycznego najwyższej europejskiej klasy. Nic więc dziwnego, że i ceny są bardzo wysokie, dla wielu zapierające niemal dech w piersiach, sięgające kilkuset tysięcy złotych, ale, jak się okazuje, nie odstraszające co bardziej zagorzałych kolekcjonerów. (e)



Oferuje się wiele pięknych, XIX-wiecznych sreber francuskich, niemieckich i atrakcyjne dla zwabców, czajnik srebrny krakowski złotnika, Radeckiego, z początku XIX wieku. Fot JADWIGA RUBIŚ

## Jak zwalczyć spekulację — zobowiązać do pracy

Wobec trudności rynkowych od pewnego czasu niemal każdy towar staje się przedmiotem spekulacji. Reglamentacja krajowa i regionalna, ograniczanie jednorazowych zakupów, sprzedaż towarów przez kioski zakładowe — były próbą ochrony rynku, jednak próba nie całkiem skuteczną w świetle narastania deficytu artykułów szczególnie przemysłowych.

Powstała u nas Woj. Komisja do Walki ze Spekulacją oraz podobne terenowe i dzielnicowe komisje — parły swą działalność o programy wynikające z sytuacji rynkowej i stopnia zagrożenia spekulacją. Eliminowanie i ograniczanie tego zjawiska odbywa się przy współdzia-

le MO i prokuratury, PIH, Okręg. Zarządu Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej, WKC, Sanepid, LWP, LK i kontroli społecznej. O ile w początkowym okresie działania te sprawowały się do zwalczania nagminnie szerzącej się spekulacji na placach targowych i w innych ośrodkach tzw. dzikiego handlu, to w kolejnym okresie dotyczyły kontroli i wykrywania nieprawidłowości w obrocie towarowym, począwszy od magazynów i skończywszy na obiektach sprzedaży detalicznej.

W tym roku główne kierunki działania będą się koncentrowały m. in. na: ● kontroli sprzedaży towarów o cenach tzw. wolnych i

umownych ● sprawdzaniu strefy obrotu towarowego we wszystkich jego ogniwach sprzyjających nadużyciom, kradzieżom i nieprawidłowościom ● ujawnianiu melin spekulacyjnych i osób zajmujących się zawodowo tym procederem ● dalszym pobudzeniu działania instytucji kontroli zawodowej, resortowej i wewnętrznej.

W stanie wojennym został wprowadzony — jak wiadomo — powszechny obowiązek pracy dla mężczyzn od 18 do 45 roku życia. Wprowadzanie w życie przepisu na leży do Wydz. Zatrudnienia UM Krakowa.

10 dużych zakładów do pracy naszego miasta zgłosiło na Wydziału Za-

trudnienia ponad tysiąc wolnych stanowisk. Największe zapotrzebowanie wyraziła m. in. HIL — 400 miejsc, PKP — 210 miejsc, MPO — 160 miejsc, MPK — 133 miejsca. W przeważającej liczbie były to miejsca dla pracowników niewykwalifikowanych. Ale też uzyskano 176 miejsc pracy dla wykwalifikowanych.

Do 15 marca br. zostały zarejestrowane do pracy 3.104 osoby, skierowano 2.428 osób, a 676 osób przewidzianych jest do wezwania. Wobec tych, którzy nie stawiają się na wezwanie, bądź nie podejmą pracy zgodnej ze skierowaniem przewiduje się wystąpienie do Kolegiów ds. Wykroczeń o ukaranie na podstawie dekretów o stanie wojennym. (Z)

### Rozmowa w Kramach Dominikańskich

# Tu już jest po reformie

Działająca od siedmiu lat Galeria Sztuki Współczesnej — Kramy Dominikańskie — zdążyła już wrosnąć w pejzaż artystyczny Krakowa. Ceniona jest zarówno przez prezentujących w niej swe prace plastyków, jak i przez klientów poszukujących w Galerii przedmiotów, obrazów czy biżuterii artystycznej. Jak wszystkie inne placówki Desy, Galeria działa obecnie na własnym rozrachunku, a więc jest już po reformie gospodarczej.

— Jak radzicie sobie w nowych warunkach i czyba nie najłatwiejszych czasach dla „konsumowania sztuki”? — pyta kierowniczkę Galerii, panią ALDONĘ SOŁTYS?

— Żyjemy całkiem dobrze, wbrew pozorom bowiem, sporo ludzi interesuje się sztuką. Musimy tylko pamiętać, żeby nasze wydatki mieściły się w dochodach. Razem ze mną pracują tu 3 osoby. Staramy się precyzyjnie myśleć i obliczać wszystkie wydatki m. in. np. przewidywać koszty druku katalogów, w połowie finansowanych przez twórcę, a w połowie przez nas.

— Czy wszystkie prezentowane u Was ekspozycje mają charakter sprzedażny?

— Tak, ma to duże znaczenie zarówno dla twórcy jak i dla nas. Twórcy pomaga nie tylko zapoznać społeczeństwo z jego działalnością, ale także daje mu możliwość zarobku, co przecież nie jest sprawą bagatelną, szczególnie teraz, kiedy skończyły się wielkie zamówienia zakładów pracy zlecane artystom. My natomiast, zgodnie z założeniami, możemy spełniać rolę mecenasa, a równocześnie nie wolno nam zapomnieć, że żyjemy dzięki artystom.

— Komu „mecenasy” przede wszystkim?

— Prezentujemy polskie malarstwo współczesne, a także staramy się przybliżyć społeczeństwu rzeźbę. Jest to szczególnie ważne dlatego, że w Krakowie brak jest galerii rzeźby. Przedstawiamy również twórców biżuterii artystycznej i szkła. Nasza Galeria prezentuje też debiuty np. biżuterię Jerzego Palasińskiego, szkło Barbary Nowakowskiej-Swistackiej. Mamy też w planie pokazanie malarstwa Anny Głowackiej.

— Jak w ogóle wystawy planujecie w najbliższym czasie?

— Wystawę medalierstwa krakowskiego, która zresztą

ma być przedstawiona również w Instytucie Kultury Polskiej w Londynie, wystawę malarstwa Kazimierza Mikulskiego i na pewno bardzo interesującą wystawę dorobku twórczego czterech pokoleń rodziny Pugętych. Interesującą wyglądają również nasze plany jeśli chodzi o rzeźbę, gościć bowiem będziemy w Galerii Władysława Hasióra.

Już mają u nas pewną tradycję wieczory plastyki z muzyką. Po prostu dzieła inspirowane konkretnymi utworami muzycznymi, „ilustrowane” są u nas muzyką wykonywaną przez znakomitych artystów. Podnosi to walor odbieranego dzieła, bardzo wzbogaca odczucia artystyczne. Takim udanym wieczorem było np. połączenie prezentacji malarstwa Jana Szancenbacha z koncertem klasycznym utworów Jana Sebastiana Bacha.

— Podobno w hotelu „Kasprowy” macie galerię agencyjną, co prezentujecie w tej galerii?

— Przede wszystkim malarstwo. Ostatnio wystawiali tam swe prace Arkadiusz Wałoch i Stanisław Puchalik. Tam podobnie jak u nas wystawy mają charakter sprzedażny.

Chciałabym przy okazji wspomnieć o tym, że prowadzimy również działalność dokumentacyjną tzn. gromadzimy katalogi artystów oraz utrzymujemy kontakty i prowadzimy wymianę materiałów dotyczących twórców z muzeami i innymi galeriami, a także z pracownią Dokumentacji Sztuki Współczesnej z Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk. Mamy też stały kontakt z paryskim Centrum Sztuki Współczesnej im. Pompidou. Zresztą współpraca z zagranicznymi artystami jest już naszą tradycją. Także w tym roku przewidujemy wystawę artysty z RFN.

— Prosimy mi powiedzieć, jakie właściwie kwalifikacje powinien mieć kierownik takiej właśnie placówki jak ta, bo wszak konieczne jest przygotowanie zawodowe, a równocześnie trudno obejść się bez pewnych zdolności kupieckich?

— Rzeczywiście, trzeba jakoś umieć połączyć te dwie sprawy, ale poza tym trzeba też lubić tę pracę. Wtedy łatwiej współzysże się z twórcami i z odbiorcami ich dzieł.

Notowała BOGUSŁAWA PAŁCZYŃSKA

„Echo” rozmawia ze Zbigniewem Wodeckim

# Co mi dała pszczołka Maja...

Kompozytor, aranżer, instrumentalista, to przymioty, które łączy w jednej osobie Zbigniew Wodecki. Nieprzeciętne zdolności muzyczne pozwoliły na stworzenie swobodnego stylu artysty, połączenie śpiewu ze znakomitą umiejętnością gry na wielu instrumentach. „Jest klasą samą w sobie” — jak powiedział o nim Ludwik Sempolński.

— Pana utwory to piękne, nastrojowe piosenki jak choćby „Izolada”, czy „Zaczni od Bacha”, „Lubię wracać tam gdzie byłem”, które jednak nigdy nie zostaną szlagierami.

— Tak. Proponuję słuchaczom muzykę nieco inną. Nagrywam ostаточно tzw. większe formy, muzykę półsymfoniczną z dużym składem. Robię muzykę mało błyszczącą, która posiada więcej treści i nie jest dla wszystkich czytelna.

— To znaczy, że chce Pan tworzyć tylko dla ludzi o wysublimowanym słuchu?

— Muszę stwierdzić z przykrością, że niewielu interesuje taki rodzaj muzyki, a właśnie mnie jako kompozytorowi najbardziej odpowiada.

— A jednak sala na Pana koncertach jest pełna.

— Zawdzięczam to przede wszystkim pszczołce Mai. Gdyby nie ona to już wyszedłbym z obiegu. Maja za mnie pracuje w niedzielę, a ja w tygodniu spokojnie sobie robię swoje.

— Nagrał Pan dopiero jedną płytę w 1974 roku. Czy to nie mało jak na taką wszechstronność?

— Brak drugiej płyty wynika chyba z lenistwa, braku czasu i bardzo długiego cyklu produkcyjnego przy powstawaniu płyty.

— Nazywają Pana multiinstrumentalistą. Jednakże ma Pan chyba swój najbardziej ulubiony instrument...

— Z wykształcenia jestem skrzypkiem. Pracowałem w tym charakterze w Orkiestrze Symfonicznej Polskiego Radia i Telewizji w Krakowie, a także w Krakowskiej Orkiestrze Kameralnej pod dyrekcją Kazimierza Kordy. I właśnie ze skrzypcami związany jestem najbardziej.

— Zrobił Pan bardzo szybko karierę, a przecież w tym zawodzie tzw. siła przebicia musi być bardzo duża.

— Nie lubię w ogóle słowa kariery, bo to zobowiązuje. A moja siła przebicia nie przyszła tak nagle. Do popularności dochodziłem bardzo długo.

— Przecież śpiewać zaczął Pan przez przypadek.

— Tak, pojechałem kiedyś do Swinoujścia i w restauracji „Parkowa” zarabiałem śpiewaniem. Usłyszał mnie Andrzej Wasylewski. Zrobił ze mną program „Wieczór bez gwiazdy” i spodobało się. A potem była piosenka Piotra Figla „Znajdziesz mnie znów”, która szybko stała się przebojem. I tak się to zaczęło.

— Nie tylko tak. Byli przecież festiwal i nagrody.

— Pierwszy festiwal, w którym brałem udział był w 1971 roku w Rostocku. Zdobyłem wówczas dwie pierwsze nagrody. Ale muszę przyznać, że nie lubię festiwali.

— Dlaczego? Przecież to właśnie one pokazują nam aktualny stan „rynku” młodych talentów.

— Czy czterominutowe wyjście młodego człowieka, stremowanego może świadczyć o jego możliwościach? To zabija indywidualność.

— Jest Pan kompozytorem, aranżerem, instrumentalistą. W jakiej roli czuje się Pan najlepiej?

— W roli kompozytora, ale zaw-

te niezaadowolonego z siebie. Budzę się z przeświadczeniem, że wczorajsza partytura była do niczego i trzeba wszystko pozmienić od początku.

— Nazywa Pan siebie śpiewającym muzykiem, a więc przede wszystkim muzykiem...

— Traktuję swój głos jako instrument i jestem zawsze muzykiem, który lubi sobie trochę pospiewać.

— Jakiek zainteresowania ma Pan oprócz muzyki?

— Nie mam żadnych, które ciągałyby mnie bardziej niż muzyka.

— Ulubiona piosenka z pańskiego repertuaru?

— Z każdą w jakiś sposób już się żyłem i każdą nagrałbym jeszcze raz zupełnie inaczej. Ale czasami one lubią płatać figle. Otóż na przykład na jednym z koncertów wykonywałem „Izoladę” po raz tysięczny. I... zapomniałem w połowie tekstu. Publiczność zaczęła ze mną po prostu śpiewać lalala.

— Teksty piszą dla Pana Młynarski i Terakowski. Najpierw jest tekst, a muzyka potem czy też na odwrót?

## Ten dymek — morderca

Bez przerwy miętosisz te swoje „klubowe”, chętnie sięgasz po „cudzy”, odpalasz jednego od drugiego, polykasz chmury dymu, trujesz siebie i innych. Twierdzisz że palić musisz. Jest to oczywista wymówka, usprawiedliwienie przed samym sobą, bo palenie rzucić może każdy — trzeba jednak po prostu chcieć. Obyś więc do tego „chcę” dojrzał jak najszybciej, a tymczasem nie przekraczaj granic rozsądku i spójnij przestrzegając 10 następujących zasad:

1. Wypalaj 1/2, najwyżej 2/3 papierosa i odrzucaj niedopałek zawierający ok. 20 proc. najbardziej niebezpiecznych składników.

2. Pal wolno i nie zaciągaj się głęboko, a po każdym zaciągnięciu wyjmuj papierosa z ust.

3. Rób dłuższe, minimum go-



— Lepiej się czuję gdy najpierw piszę muzykę, a potem niech autor słów się męczy.

— Obserwowałam Pana po kilku koncertach. Sprawia Pan wrażenie niezadowolonego...

— Wynika to może z tego, że zawsze wydaje mi się, że powinienem napisać coś takiego czym zadowolę się i siebie.

— To jest Pana największe marzenie?

— Nie. Jest nim recepta na złapanie czasu, który ciągle ucieka lub mnie goni.

— Zachował Pan, mimo dużej popularności skromność i bezpośredniość, co raczej jest rzadkością u artystów tej klasy...

— Muzyki nauczyłem się przez 22 lata nie po to, aby tego typu sukcesy zabili moją wrażliwość, aby bycie sobą zmieniło na smutny los idola. Uważam, że nie można ulegać popularności, bo przegra się i to szybko.

Rozmawiała: IZABELA PIECZARA

dzinne przerwy między papierosami.

4. Pal tylko w pomieszczeniach dobrze wietrzonych lub otwartych, a przy tym nie zmuszaj do wdychania dymu niepalących.

5. Paląc, nie jedz i nie pij równocześnie.

6. Pal tylko papierosy z filtrem.

7. Nigdy nie pal na czczo ani w czasie choroby.

8. Wzmocnij swój organizm witaminami C i B-complex, stary się częściej przebywać na świeżym powietrzu, zażywaj więcej ruchu.

9. Nigdy nie namawiaj drugiego do palenia, a i sam nie afiszuj się z papierosem przy każdej okazji.

10. Staraj się poznać wszystkie zle skutki nalogu i stwarzaj sobie dogodnie warunki do zupełnego rzucenia palenia.

A teraz przeczytaj to jeszcze raz, chwilę pomysł (nie sięgając przy tym po papierosa) i spróbuj uzyskać choćby tę drobną — na początek — przewagę nad dymkiem-mordercą. Wiosną wszystko przechodzi łatwiej.

## Pistolety Katarzyny II nie trafiły na złom

Podczas przeglądu przeznaczonej na złom broni palnej zarekwirowanej przez policję w Nowym Jorku, urzędnicy zwrócili uwagę na dwa zdobione kością słoniową i złotem pistolety z XVIII wieku. Jak pisze „New York Times”, specjaliści z „Metropolitan Museum” doszli do wniosku, że pistolety te należały do cesarzowej Rosji Katarzyny II. Oba egzemplarze noszą jej inicjały. Ich wartość została oceniona na 200 tys. dolarów. Przed 10 laty zostały one skonfiskowane podczas obławy na handlarzy narkotyków w dzielnicy Nowego Jorku.

Policji nie udało się odnaleźć prawowitych właścicieli pistoletów. Śledztwo wykazało, że przechodziły one z rąk do rąk a do handlarzy narkotyków trafiły w wyniku działań przestępczych.

## PRACA

CZELADNIKA piekarskiego przyjmie piekarnia — Jan Kowalik, Kraków, Walek Walewski 14. Dla zamieszkałych zakwaterowanie. g-1369

ROBOTNIKA, tylko mężczyźni — zatrudni ogrodnictwo. Ślaski 1 S-ka, Kraków, ul. Emaus 53. Zgłoszenia w godz. 8-10. g-1562

PRZYJMĘ dochodzącą do gotowania obiadów. Worytkiewicz, Radzikowski 92. g-918

POTRZEBNA pomoc domowa na stałe. Tel. 22-97-87. g-876

## KUPNO

COCKER-SPANIELA — szczeniaka — kupię. Tel. 33-28-27. g-1438

SILNIK Wartburga kompletny — pilnie kupię. Tel. 44-75-85. g-1415

BONY PeKaO — kupię. Tel. 48-31-28.

KAROSERIE Volkswagena Golfa (wersja jednorodzinowa) lub jej elementy — kupię. Oferty 1421 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE warsztat samochodowy lub rozpoczętą budowę w Krakowie. Zgłoszenia: Kraków, ul. Długa 82/5, w godz. 17-19. g-729

POLONEZA kupię. Olkusz, tel. 325-20. g-803/804

MEBLE rumuńskie „Krystyna”, „Inka” — kupię. Olkusz, tel. 308-83. g-883

MUSZLIE klozetowa — tylny lewy odpływ i spłuczka dolna PCV — pilnie kupię. Asnyka 3/6. g-1106

TUNEL followy — kupię. Tel. 66-82-46. g-1257

## SPRZEDAŻ

FIAT 125p 650, rok 1979 — sprzedam. Kraków, Smoleńsk 12/9a.

FLIZY — sprzedam. Tel. 37-28-63.

FIAT 126 p 650, rok 1982 oraz nie uzbrojony nowy silnik 650 — sprzedam. Stefan Szlachta, Wola Radziłszowska 45, gm. Skawina. g-470

FIAT 125p — 1500, rok 1976, blacharka do remontu — sprzedam. Tel. 66-77-10. g-1400

STAR 29 nie kompletny — sprzedam. Tel. 48-02-84. g-1433

BONY PeKaO — sprzedam. Tel. 44-62-03, godz. 16-19. g-1439

WERSALKE używana, stan dobry — sprzedam. Tel. 37-38-69. g-1432

SIMCA 1000 LS, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Nowa Huta, Krakowiaków 5/7. g-1424

FIAT 126p, wrzesień 1979 — sprzedam. Zgłoszenia: Kruczkowski 102 (Krzesławice), po godz. 16. g-1395

SYGNET złoty, 12,4 grama — sprzedam. Oferty 1334 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„HEJNAŁ” sprzedam. Oferty 1380 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BOKSERY — szczeniata, bez rodowodów — sprzedam. Kozłówek, Spółdzielców 15/8. g-1294/1295

SEGMENT pokojowy nowy, kuchenne gazowa 4-palnikowa, pralkę wirlonowa — używane — sprzedam. Os. Stalowe 2/63. g-811

ZAMIENIE ciągnik C-355 — na C-330. Józef Bukowski, Witów II 26, k. Zakopanego. g-1250

KAROSERIE „malucha” — sprzedam. Tel. 37-02-39. g-928

KOMPLET wycieczkowy — sprzedam. Tel. 11-24-68. g-717

FIAT 125p, 1974 — sprzedam. Tel. 22-48-97, w godzinach: piątek 16-18, sobota, niedziela 8-10, 16-18. g-1453

PRAKTYKE MTL 3, z gwarancją — sprzedam. Oferty 1293 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ROZSADE pomidorów „Virtona” — sprzedam. Worytkiewicz, Radzikowski 92. g-917

EFEKTOWNY kożuch damski, rozmiar 46 — sprzedam. Zgłoszenia: tel. 48-50-57. g-747

NOVA karoserie do Zastawy Meditearan, nie uzbrojona — sprzedam. Kraków, Rynek Podgórski 11/1a. g-809

SUKNIE ślubną, bardzo ładną — sprzedam. Tel. 37-22-11, pokój 511 A.

SONY TC-378 — magnetofon szpulowy wysokiej klasy — pilnie sprzedam. Kraków, Jablonkowska 17/18 (Widok). g-958

ZUKA sprzedam. Tel. 66-10-72. g-961

FIAT 126p, rok produkcji 1978 — sprzedam. Oferty 963 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FINIJA, Daniel — zamienie na prakę. Tel. 22-27-10. g-1099

CONTINENTAL Edison „Slime Line” — sprzedam. Tel. 33-76-19. g-1098

NOVA karoserie nie uzbrojona Fiat 125p — kolor do wyboru — sprzedam. Oferty 1026 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FLIZY sprzedam. Tel. 48-06-36. g-892

OBRAZKI, pierścionek, broszke — sprzedam. Oferty 1278 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT 126, rok 1977 — sprzedam. Tel. 22-22-82, godz. 19-20. g-1146

FIAT 125p, nowy — sprzedam. Tel. 37-16-17. g-1125

FIAT 131S Mirafiori, rok 1977 — sprzedam. Tel. 37-43-46, godz. 9-10, 20-21.

SWIERKI srebrne — sprzedam. Prokocim, Karpacza 6. g-1192

NOWY segment pokojowy — zamienie na telewizor „Rubin”. Tel. 11-05-87, godz. 18-20. g-1200

RENAULT 5 TS, rok 1976 — sprzedam. Tel. 33-32-36. g-1247

## LOKALE

CZTEROPOKOJOWE, 75 m<sup>2</sup> własnościowe niespłacone, Lotnisko-Północ, zamienie na trzypokojowe, powyżej 54 m<sup>2</sup> w rejonie: Sądowa, al. Pokoju, Dąbki, Fr. Nullo. Oferty 001592 „Prasa”, Kraków, ul. Wiślna 2.

SPRZEDAM M-3 „Locum” — Kraków, os. Cegielniana. Tel. 66-88-47, godz. 9-13 (soboty). g-754

SPRZEDAM pilnie pokój z kuchnią, własnościowe, do remontu, w Krakowie, w domu jednorodzinny. Oferty 770 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWY Targ! Kupie mieszkanie własnościowe, Tel. 30-65, po 20-tej. g-1163

KUPI mieszkanie własnościowe, superkomfortowe, pow. około 40 m<sup>2</sup> Oferty 738 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LOKAL na rzemiosło (siła gaz) w wolnostojącym budynku, centrum Krakowa — wynajme. Dogodny dojazd. Oferty 591 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

4-POKOJOWE, 75 m<sup>2</sup>, własnościowe, nie spłacone, Lotnisko — Północ — zamienie na trzypokojowe, powyżej 54 m<sup>2</sup>, w rejonie: al. Pokoju, Dąbki, Fr. Nullo, Sądowa Oferty 1592 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE mieszkania 2-pokojowego w Krakowie, na okres 1-2 lat. Czynniki płatny z góry. Oferty 1346 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WŁASNOŚCIOWE, 3-pokojowe, na Azorach — zamienie na podobne na os. Wola Duchacka Zachód, os. Cegielniany lub os. Żywieckim. Tel. grzeźnościowy 37-23-05. g-1206

## NIERUCHOMOŚCI

KUPIE działkę budowlaną w Krakowie lub okolicy. Oferty 1409 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WIELICZKA! „Bliźniak”, 80 m<sup>2</sup>, superkomfortowy, 450 m<sup>2</sup> ogrodu — sprzedam. Oferty 993 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## ZGUBY

WYSOKA nagroda za odprawienie zaginionej 1 marca w Nowej Hucie małej czarnej 3-miesięcznej suczki z białymi „skarpetkami”, biała brodzka. Os. Urocz. 7/85, tel. 44-33-71 lub 44-88-09. g-1364

## ROŻNE

USŁUGI telewizyjne wykonuje szybko i solidnie Jan Daniec, tel. 55-14-89.

KARNISZE, szafki itp. — zawieszam. Mendela, tel. 48-24-01. g-98131

PIWNICZKE na cmentarzu Rakowickim — pilnie kupię. Oferty 905 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MONTAŻ instalacji wod.-kan., gaz., ogrzewanie — terminowo, solidnie — Napieracz, Nowa Huta, Na Skarpie 39/7, po 16-tej. g-1035

FLIZY, lastryko, wylewki wykonuje — Andrzej Heretyk, tel. grzeźnościowy 37-18-82. g-1281

ZAKŁAD usług wnetrzarskich poleca zabezpieczenia antywłamaniowe i obicia tapicerskie drzwi, uczelnianie okien i wymiany śrub okiennych na zaczepy. Ludwikowski, tel. 44-35-05.

W przygotowaniach do Świąt Wielkanocnych

nie zapomnijcie o wyrobach naszej firmy



Zapewniamy, że Wasz tradycyjny makowiec, czy mazurek, z dodatkiem naszej esencji migdałowej będzie smakołykiem!

Zapraszamy do naszego firmowego sklepu

**INTER FRAGRANCES**

WYROBY KOSMETYCZNE I AROMATYCZNE



W KRAKOWIE PRZY UL. SZPITALNEJ 34

telefony 22-84-02, 22-84-86

w godz. 11.30-18

w którym przygotowaliśmy dla Was w dużym wyborze:

◆ aromaty do ciast

o zapachach: arakowym, cytrynowym, waniliowym, migdałowym, pomarańczowym, rumowym w opakowaniach 10 i 25 ml i 1-litrowych (dla zakładów cukierniczych)

◆ soki i syropy —

malinowe, truskawkowe, pomarańczowe, porzeczkowe (z porzeczek czarnych i czerwonych)

◆ zaprawy do wódek —

koniak, anyż, karmel, gin

Życzymy zdrowych i pogodnych Świąt!

INTER FRAGRANCES FRUCTAL  
Zagraniczne Centrum Handlowe „Cracovia”  
Kraków, Szpitalna 34



SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „RABA”,

Myślenice, ul. Słowackiego 56,

ZATRUDNI

zaraz, na bardzo korzystnych warunkach,

głównego księgowego

Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe i 8 lat pracy zawodowej, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym, albo wykształcenie średnie i 10 lat pracy za wodowej, w tym 6 lat na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym.

Warunki pracy do omówienia w Zarządzie Spółdzielni. Spółdzielnia posiada stołwkę przyzakładową, kiosk spożywczy oraz Przyzakładową Przychodnię Rehabilitacyjną.

Zgłoszenia kierować pisemnie lub telefonicznie pod adresem: jak wyżej, telefon 209-98 lub 213-57.

ZAKŁADY SPRZĘTU OŚWIETLENIOWEGO

„POLAM — WIELICZKA”

w Wieliczce ul. Garbarska 12,

ZATRUDNIĄ natychmiast

◆ głównego księgowego — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i co najmniej 8-letnia praktyka zawodowa, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym

◆ kierownika Działu Kosztów — z-cę gł. księgowego — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne i 5-letnia praktyka zawodowa, w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym

◆ specjalistę ds. planowania i analiz kosztów — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 5-letnia praktyka zawodowa, w tym 3 lata w danej specjalności

◆ starszego referenta ds. administracyjno-gospodarczych — wymagane wykształcenie średnie i 4-letnia praktyka zawodowa.

Ponadto zatrudni:

● ślusarzy narzędziowych

● stolarzy

● galwanizera

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy pracowników przemysłu maszynowego.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Służby Pracowniczej, telefon Kraków 22-23-79, lub Wieliczka 103.

## Deski ślizgowe z żaglem

# Co Zie Kiedy

<b>PIĄTEK</b> <b>2</b> KWIEŃNIA Franciszka Władysława	<b>SOBOTA</b> <b>3</b> KWIEŃNIA Pankracego Ryszarda	<b>NIEDZIELA</b> <b>4</b> KWIEŃNIA Izydora Wacława
--	--	---

## TEATRY

**Piątek**  
Modrzejewskiej (Katedra na Wawelu) 19 Mord w Katedrze (prem. pras.). Kameralny 18 Łgarz. Bagatela 19.15 Romek i Julka (wodewil). Muzyczny (ul. Lubicz 48) 18.15 Księżniczka czardasza.

**Sobota**  
Słowackiego 18.30 Cyd (abonamenty nowe). Miniatura (pl. św. Duchy) 2 18.30 Czwartkowe damy (przedst. dla dorosłych). Modrzejewskiej (Katedra na Wawelu) 19 Mord w Katedrze (przedst. zamkn.). Kameralny 18 Łgarz. Bagatela 19.15 Romek i Julka. Muzyczny 18.15 Księżniczka czardasza. Groteska 11 Czerwone pantofelki, 17 Królowa Śniegu, Kolejarza (ul. Bocheńska 5) 18 Apollo w smokingu.

**Niedziela**  
Słowackiego 12 Cyganeria, 18.30 Cyd. Miniatura 18.30 Czwartkowe damy. Kameralny 18 Łgarz. Bagatela 19.15 Ponczuz Piłat, piąty prokurator Judei. Muzyczny (ul. Lubicz 48) 16 Czerwony Kapturek. Groteska 11 Historia porzuconej lalki, 17 Królowa Śniegu, Kolejarza 15.18 Apollo w smokingu.

## KINA

**Piątek**  
Kijów 15.15, 17.30, 19.45 Vabank (pol. 1. 15). Uciecha 15.45 Sobowót (jap. 1. 15), 18.45 Czas Apokalipsy (USA 1. 18). Warszawa 15 Gwiezdne wojny (USA 1. 12), 17.15, 19.30 Taksówkarz (USA 1. 18). Wolność 15.15 Alicja (belg. 1. 12), 17.15, 19.30 Miłość ci wszystko wybaczy (pol. 1. 12). Wanda 15 Ucieczka na Atenę (ang. 1. 15), 17.15, 19.30 Powrót do domu (USA 1. 15). Mł. Gwardia - Iluzjon 15.30, 19 Montparnasse 1919 (fr.), 17.30 Trzy serca (pol.). Wrzós (ul. Zamojskiego 50) 15.45 Old Surehand (jap. b.o.), 17.30, 19.30 Kobra (jap. 1. 18). Świt (os. Teatralne 10) 15.45, 18.45 Parszywa dwunastka (USA 1. 18). Mała sala 15, 17, 19 Ślady (wł. 1. 15). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15 Ofiara namiętności (hiszp. 1. 18), 17.15, 19.45 Śmierć na żywo (fr. 1. 18). Mała sala 15, 17, 19 Okupacja w 26 obrazach (jap. 1. 18). Kultura (Rynek Gł. 27) 14 Jak rozpętałem II wojnę światową (pol. b.o.), 16, 18 ABBA (szw. b.o.), 19.45 Małżeństwo z rozsądku (pol. 1. 15). Wiedza (Rynek Gł. 27) 14, 16.30, 19 Jak rozpętałem II wojnę światową (pol. b.o.). Mikro (ul. Dzierżyńskiego 5) 15.45, 17.30, 19.15 Saturn-3 (USA 1. 15). Dom Żołnierza (ul. Lubicz 48) - niecz. Związkowice (ul. Grzegorzewska 71) 15.45 Przygoda arabska (USA b.o.), 17.30 Asy przestworzy (ang. 1. 12), 19.30 Rocky II (USA 1. 15). Rotunda (ul. Oleandry) - niecz. Pasaż (Pasaż Bielaka) 15 Piraci na Pacyfiku (rum. b.o.), 17, 19 Romans Teresy Hennert (pol. 1. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15 Zwierciadło wielkiego Magusa (NRD b.o.), 17, 19 Wodzirej (pol. 1. 18). Wista (ul. Gazowa) 15 Niepokromieni hajducy (weg. 1. 12), 17, 19 Zagubione dusze (wł. 1. 18). Sfinks (ul. Majakowskiego 2) 16, Hrabina Cosel (pol. b.o.), 18 DKF: Rejs (pol. 1. 15).

**Sobota**  
Kijów 12.15 Colargol zdobywcą Kosmosu (pol. b.o.), 13.30 Unkas ostatni Mohikanin (rum. b.o.), 15.15, 17.30, 19.45 Vabank. Uciecha 15.45 Sobowót, 18.45 Czas Apokalipsy. Warszawa 10, 12 Mistrz kierownicy ucieka (USA 1. 15), 15 Gwiezdne wojny, 17.15, 19.30 Taksówkarz. Wolność 10, 12, 15 Alicja, 17.15, 19.30 Miłość ci wszystko wybaczy. Wanda 10, 12.15 Zestaw filmów o kotach (USA), 15 Ucieczka na Atenę, 17.15, 19.30 Powrót do domu. Mł. Gwardia 12 Potop cz. I (pol. b.o.), 15.30 Montparnasse 1919, 17.30, 19.15 Trema (USA) Wrzós 12 Przygody Calineczki (jap. b.o.), 13.15 12 prac Asterixa (fr. b.o.), 15.45 Old Surehand, 17.30, 19.30 Kobra. Świt 15.45, 18.45 Parszywa dwunastka. Mała sala 15, 17, 19 Ślady Światowid 15 Ofiara namiętności, 17.15, 19.45 Śmierć na żywo. Mała sala 15, 17, 19 Okupacja w 26 obrazach. Kultura 8, 10, 12, 16, 18 ABBA, 14 Kochaj albo rzuć, 19.45 Małżeństwo z rozsądku. Wiedza 9, 11.30, 14, 16.30 19 Jak rozpętałem II wojnę światową. Mikro 15.45, 17.30, 19.15 Saturn-3. Dom Żołnierza - niecz. Związkowice 19 Koncert zesp. rockowego Jeep. Rotunda - niecz.

**Niedziela**  
Kijów 12.15 Colargol zdobywcą Kosmosu (pol. b.o.), 13.30 Unkas ostatni Mohikanin (rum. b.o.), 15.15, 17.30, 19.45 Vabank. Uciecha 15.45 Sobowót, 18.45 Czas Apokalipsy. Warszawa 10, 12 Mistrz kierownicy ucieka (USA 1. 15), 15 Gwiezdne wojny, 17.15, 19.30 Taksówkarz. Wolność 10, 12, 15 Alicja, 17.15, 19.30 Miłość ci wszystko wybaczy. Wanda 10, 12.15 Zestaw filmów o kotach (USA), 15 Ucieczka na Atenę, 17.15, 19.30 Powrót do domu. Mł. Gwardia 12 Potop cz. I (pol. b.o.), 15.30 Montparnasse 1919, 17.30, 19.15 Trema (USA) Wrzós 12 Przygody Calineczki (jap. b.o.), 13.15 12 prac Asterixa (fr. b.o.), 15.45 Old Surehand, 17.30, 19.30 Kobra. Świt 15.45, 18.45 Parszywa dwunastka. Mała sala 15, 17, 19 Ślady Światowid 15 Ofiara namiętności, 17.15, 19.45 Śmierć na żywo. Mała sala 15, 17, 19 Okupacja w 26 obrazach. Kultura 8, 10, 12, 16, 18 ABBA, 14 Kochaj albo rzuć, 19.45 Małżeństwo z rozsądku. Wiedza 9, 11.30, 14, 16.30 19 Jak rozpętałem II wojnę światową. Mikro 15.45, 17.30, 19.15 Saturn-3. Dom Żołnierza - niecz. Związkowice 19 Koncert zesp. rockowego Jeep. Rotunda - niecz.

Pasaż 10, 11, 12 Bajki, 13, 15 Piraci na Pacyfiku, 17, 19 Romans Teresy Hennert, Podwawelskie (ul. Komandosów) 15, 17 Lawina (USA 1. 15). Teęza (ul. Praska) 17, 19 Jak rozpętałem II wojnę światową. Ugorek 15 Zwierciadło wielkiego Magusa, 17, 19 Wodzirej. Wista 15 Niepokromieni hajducy, 17, 19 Zagubione dusze. Sfinks 16, 18 Hrabina Cosel.

**Niedziela**  
Kijów 12.15 Colargol zdobywcą Kosmosu, 13.30 Unkas ostatni Mohikanin, 15.15, 17.30, 19.45 Vabank. Uciecha 11 W pustyni i w puszczy 15.45 Sobowót, 18.45 Czas Apokalipsy. Warszawa 10, 12 Mistrz kierownicy ucieka, 15 Gwiezdne wojny, 17.15, 19.30 Taksówkarz. Wolność 10, 12, 15 Alicja, 17.15, 19.30 Miłość ci wszystko wybaczy. Wanda 10, 12.15 Zestaw filmów o kotach, 15 Ucieczka na Atenę, 17.15, 19.30 Powrót do domu. Mł. Gwardia 12 Potop cz. II, 14.30, 17, 19.30 Lot nad kukulczym gniazdem. Wrzós 12 Przygody Calineczki, 13.15 12 prac Asterixa, 15.45 Old Surehand, 17.30, 19.30 Kobra. Świt 14 Dzieci wśród piratów (jap. b.o.), 15.45, 18.45 Parszywa dwunastka. Mała sala 15, 17, 19 Ślady Światowid 15 Powrót Mechagodźzilli (jap. 1. 12), 17.15 Ofiara namiętności, 19.45 Śmierć na żywo. Mała sala 15, 17, 19 Okupacja w 26 obrazach. Kultura 10 Kochaj albo rzuć, 12, 14, 16, 18 ABBA, 19.45 Trędowata. Mikro 15.45, 17.30, 19.15 Saturn-3. Dom Żołnierza 11.30 Krzyżacy (pol. b.o.). Związkowice 12.15 Kabaret dziecięcy: Czarownik Nabuchodonozor zaprasza oraz film Przygoda arabska (USA b.o.), 15, 17 Asy przestworzy, 19 Rocky II. Rotunda - niecz. Pasaż 10, 11, 12, 13, 14 Bajki, 15 Piraci na Pacyfiku, 17, 19 Romans Teresy Hennert, Podwawelskie 11, 12 Bajki, 13 Auto, skrzypce i pies Kleks, 15, 17 Lawina. Teęza 17, 19 Jak rozpętałem II wojnę światową. Ugorek 12 Bajki, 13, 15 Zwierciadło wielkiego Magusa, 19 Wodzirej. Wista 11, 12.30 Magiczny kamień (NRD b.o.), 15 Niepokromieni hajducy, 17, 19 Zagubione dusze. Sfinks 11, 12, 13 Bajki, 15, 17, 19 Hrabina Cosel, 10.15 Kochankowie z Marony (pol. 1. 15), 11.30, 14, 16.30, 19 Jak rozpętałem II wojnę światową.

**Niedziela**  
Kijów 12.15 Colargol zdobywcą Kosmosu, 13.30 Unkas ostatni Mohikanin, 15.15, 17.30, 19.45 Vabank. Uciecha 11 W pustyni i w puszczy 15.45 Sobowót, 18.45 Czas Apokalipsy. Warszawa 10, 12 Mistrz kierownicy ucieka, 15 Gwiezdne wojny, 17.15, 19.30 Taksówkarz. Wolność 10, 12, 15 Alicja, 17.15, 19.30 Miłość ci wszystko wybaczy. Wanda 10, 12.15 Zestaw filmów o kotach, 15 Ucieczka na Atenę, 17.15, 19.30 Powrót do domu. Mł. Gwardia 12 Potop cz. II, 14.30, 17, 19.30 Lot nad kukulczym gniazdem. Wrzós 12 Przygody Calineczki, 13.15 12 prac Asterixa, 15.45 Old Surehand, 17.30, 19.30 Kobra. Świt 14 Dzieci wśród piratów (jap. b.o.), 15.45, 18.45 Parszywa dwunastka. Mała sala 15, 17, 19 Ślady Światowid 15 Powrót Mechagodźzilli (jap. 1. 12), 17.15 Ofiara namiętności, 19.45 Śmierć na żywo. Mała sala 15, 17, 19 Okupacja w 26 obrazach. Kultura 10 Kochaj albo rzuć, 12, 14, 16, 18 ABBA, 19.45 Trędowata. Mikro 15.45, 17.30, 19.15 Saturn-3. Dom Żołnierza 11.30 Krzyżacy (pol. b.o.). Związkowice 12.15 Kabaret dziecięcy: Czarownik Nabuchodonozor zaprasza oraz film Przygoda arabska (USA b.o.), 15, 17 Asy przestworzy, 19 Rocky II. Rotunda - niecz. Pasaż 10, 11, 12, 13, 14 Bajki, 15 Piraci na Pacyfiku, 17, 19 Romans Teresy Hennert, Podwawelskie 11, 12 Bajki, 13 Auto, skrzypce i pies Kleks, 15, 17 Lawina. Teęza 17, 19 Jak rozpętałem II wojnę światową. Ugorek 12 Bajki, 13, 15 Zwierciadło wielkiego Magusa, 19 Wodzirej. Wista 11, 12.30 Magiczny kamień (NRD b.o.), 15 Niepokromieni hajducy, 17, 19 Zagubione dusze. Sfinks 11, 12, 13 Bajki, 15, 17, 19 Hrabina Cosel, 10.15 Kochankowie z Marony (pol. 1. 15), 11.30, 14, 16.30, 19 Jak rozpętałem II wojnę światową.

**Niedziela**  
Kijów 12.15 Colargol zdobywcą Kosmosu, 13.30 Unkas ostatni Mohikanin, 15.15, 17.30, 19.45 Vabank. Uciecha 11 W pustyni i w puszczy 15.45 Sobowót, 18.45 Czas Apokalipsy. Warszawa 10, 12 Mistrz kierownicy ucieka, 15 Gwiezdne wojny, 17.15, 19.30 Taksówkarz. Wolność 10, 12, 15 Alicja, 17.15, 19.30 Miłość ci wszystko wybaczy. Wanda 10, 12.15 Zestaw filmów o kotach, 15 Ucieczka na Atenę, 17.15, 19.30 Powrót do domu. Mł. Gwardia 12 Potop cz. II, 14.30, 17, 19.30 Lot nad kukulczym gniazdem. Wrzós 12 Przygody Calineczki, 13.15 12 prac Asterixa, 15.45 Old Surehand, 17.30, 19.30 Kobra. Świt 14 Dzieci wśród piratów (jap. b.o.), 15.45, 18.45 Parszywa dwunastka. Mała sala 15, 17, 19 Ślady Światowid 15 Powrót Mechagodźzilli (jap. 1. 12), 17.15 Ofiara namiętności, 19.45 Śmierć na żywo. Mała sala 15, 17, 19 Okupacja w 26 obrazach. Kultura 10 Kochaj albo rzuć, 12, 14, 16, 18 ABBA, 19.45 Trędowata. Mikro 15.45, 17.30, 19.15 Saturn-3. Dom Żołnierza 11.30 Krzyżacy (pol. b.o.). Związkowice 12.15 Kabaret dziecięcy: Czarownik Nabuchodonozor zaprasza oraz film Przygoda arabska (USA b.o.), 15, 17 Asy przestworzy, 19 Rocky II. Rotunda - niecz. Pasaż 10, 11, 12, 13, 14 Bajki, 15 Piraci na Pacyfiku, 17, 19 Romans Teresy Hennert, Podwawelskie 11, 12 Bajki, 13 Auto, skrzypce i pies Kleks, 15, 17 Lawina. Teęza 17, 19 Jak rozpętałem II wojnę światową. Ugorek 12 Bajki, 13, 15 Zwierciadło wielkiego Magusa, 19 Wodzirej. Wista 11, 12.30 Magiczny kamień (NRD b.o.), 15 Niepokromieni hajducy, 17, 19 Zagubione dusze. Sfinks 11, 12, 13 Bajki, 15, 17, 19 Hrabina Cosel, 10.15 Kochankowie z Marony (pol. 1. 15), 11.30, 14, 16.30, 19 Jak rozpętałem II wojnę światową.

**Niedziela**  
Kijów 12.15 Colargol zdobywcą Kosmosu, 13.30 Unkas ostatni Mohikanin, 15.15, 17.30, 19.45 Vabank. Uciecha 11 W pustyni i w puszczy 15.45 Sobowót, 18.45 Czas Apokalipsy. Warszawa 10, 12 Mistrz kierownicy ucieka, 15 Gwiezdne wojny, 17.15, 19.30 Taksówkarz. Wolność 10, 12, 15 Alicja, 17.15, 19.30 Miłość ci wszystko wybaczy. Wanda 10, 12.15 Zestaw filmów o kotach, 15 Ucieczka na Atenę, 17.15, 19.30 Powrót do domu. Mł. Gwardia 12 Potop cz. II, 14.30, 17, 19.30 Lot nad kukulczym gniazdem. Wrzós 12 Przygody Calineczki, 13.15 12 prac Asterixa, 15.45 Old Surehand, 17.30, 19.30 Kobra. Świt 14 Dzieci wśród piratów (jap. b.o.), 15.45, 18.45 Parszywa dwunastka. Mała sala 15, 17, 19 Ślady Światowid 15 Powrót Mechagodźzilli (jap. 1. 12), 17.15 Ofiara namiętności, 19.45 Śmierć na żywo. Mała sala 15, 17, 19 Okupacja w 26 obrazach. Kultura 10 Kochaj albo rzuć, 12, 14, 16, 18 ABBA, 19.45 Trędowata. Mikro 15.45, 17.30, 19.15 Saturn-3. Dom Żołnierza 11.30 Krzyżacy (pol. b.o.). Związkowice 12.15 Kabaret dziecięcy: Czarownik Nabuchodonozor zaprasza oraz film Przygoda arabska (USA b.o.), 15, 17 Asy przestworzy, 19 Rocky II. Rotunda - niecz. Pasaż 10, 11, 12, 13, 14 Bajki, 15 Piraci na Pacyfiku, 17, 19 Romans Teresy Hennert, Podwawelskie 11, 12 Bajki, 13 Auto, skrzypce i pies Kleks, 15, 17 Lawina. Teęza 17, 19 Jak rozpętałem II wojnę światową. Ugorek 12 Bajki, 13, 15 Zwierciadło wielkiego Magusa, 19 Wodzirej. Wista 11, 12.30 Magiczny kamień (NRD b.o.), 15 Niepokromieni hajducy, 17, 19 Zagubione dusze. Sfinks 11, 12, 13 Bajki, 15, 17, 19 Hrabina Cosel, 10.15 Kochankowie z Marony (pol. 1. 15), 11.30, 14, 16.30, 19 Jak rozpętałem II wojnę światową.

**Niedziela**  
Kijów 12.15 Colargol zdobywcą Kosmosu, 13.30 Unkas ostatni Mohikanin, 15.15, 17.30, 19.45 Vabank. Uciecha 11 W pustyni i w puszczy 15.45 Sobowót, 18.45 Czas Apokalipsy. Warszawa 10, 12 Mistrz kierownicy ucieka, 15 Gwiezdne wojny, 17.15, 19.30 Taksówkarz. Wolność 10, 12, 15 Alicja, 17.15, 19.30 Miłość ci wszystko wybaczy. Wanda 10, 12.15 Zestaw filmów o kotach, 15 Ucieczka na Atenę, 17.15, 19.30 Powrót do domu. Mł. Gwardia 12 Potop cz. II, 14.30, 17, 19.30 Lot nad kukulczym gniazdem. Wrzós 12 Przygody Calineczki, 13.15 12 prac Asterixa, 15.45 Old Surehand, 17.30, 19.30 Kobra. Świt 14 Dzieci wśród piratów (jap. b.o.), 15.45, 18.45 Parszywa dwunastka. Mała sala 15, 17, 19 Ślady Światowid 15 Powrót Mechagodźzilli (jap. 1. 12), 17.15 Ofiara namiętności, 19.45 Śmierć na żywo. Mała sala 15, 17, 19 Okupacja w 26 obrazach. Kultura 10 Kochaj albo rzuć, 12, 14, 16, 18 ABBA, 19.45 Trędowata. Mikro 15.45, 17.30, 19.15 Saturn-3. Dom Żołnierza 11.30 Krzyżacy (pol. b.o.). Związkowice 12.15 Kabaret dziecięcy: Czarownik Nabuchodonozor zaprasza oraz film Przygoda arabska (USA b.o.), 15, 17 Asy przestworzy, 19 Rocky II. Rotunda - niecz. Pasaż 10, 11, 12, 13, 14 Bajki, 15 Piraci na Pacyfiku, 17, 19 Romans Teresy Hennert, Podwawelskie 11, 12 Bajki, 13 Auto, skrzypce i pies Kleks, 15, 17 Lawina. Teęza 17, 19 Jak rozpętałem II wojnę światową. Ugorek 12 Bajki, 13, 15 Zwierciadło wielkiego Magusa, 19 Wodzirej. Wista 11, 12.30 Magiczny kamień (NRD b.o.), 15 Niepokromieni hajducy, 17, 19 Zagubione dusze. Sfinks 11, 12, 13 Bajki, 15, 17, 19 Hrabina Cosel, 10.15 Kochankowie z Marony (pol. 1. 15), 11.30, 14, 16.30, 19 Jak rozpętałem II wojnę światową.

## WYSTAWY MUZEA

**Piątek - Sobota - Niedziela**  
Wawel - komnaty (piąt. 12-17, sob. niedz. 10-15), Wawel zaginiony (piąt. 10-15.30), Skarbiec i Zbrojownia (piąt. 10-15.30, sob. niedz. niecz.), Muzeum Katedralne (piąt. sob. niedz. 10-16), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (piąt. sob. niedz. 10-15.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, RWPG - praktyka internacjonalist. współpracy, PPR, Plakat i dokument (piąt. 9-18, sob. 10-17, niedz. 10-15 wst. wol.), Kr. Jadwigi 41: Wyst. Mieszkanie Lenina, Rew. działalność Lenina na ziemi krak. (piąt. sob. niedz. 9-15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (piąt. sob. niedz. 8-16 wst. wol.), w Białym Dunaju (piąt. sob. niedz. 9-16). Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, zegary (piąt. 9-15, sob. niedz. niecz.), Muzeum Historyczne, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (piąt. sob. niedz. 9-15), Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Nabytki Muż. Hist. (piąt. sob. niedz. 9-15), Muzeum Teatralne, ul. Szeptalna 21: (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24: (piąt. 11-18, sob. niedz. niecz.), Muzeum Narodowe - Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764-1900 (piąt. sob. niedz. 10-16), Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.), Szolajskich, pl. Szczępański 9: (niecz.), Czartoryskich, Pijarska 8: Arcydziała ze zb. Czartoryskich (niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: (niecz.), Archeologiczne, Poselska 3: Pradzieje N. Huty. Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Małopolski (piąt. 10-14, sob. niedz. niecz. 11-14), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (piąt. sob. niedz. 10-13 wst. wol.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pols. kultura lud. (piąt. sob. niedz. 10-15), Pawilon Wystawowy, pl. Szczępański 3a: (niecz.), Przyzmat, Łobzowska 3: (niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3: (niecz.), Pałac Sztuki, pl. Szczępański 4: (niecz.), Dworek J. Matejki w Krzeszawicach, ul.

Kruczkowskiego 15 (piąt. sob. niedz. 10-17), al. Róż 3: Wyst. malarstwa, rzeźby i grafiki GART (piąt. sob. niedz. 10-17), KMPiK, Mały Rynek 4: Wyst. grafiki z kolekcji Wydz. Kult. i Sztuki Urzędu m. Krakowa (piąt. sob. 11-18, niedz. niecz.), Czytelnia: (piąt. sob. 10-20, niedz. 11-15), Rydlówka, Tetmajera 28 (piąt. sob. 11-15, niedz. niecz.), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '81, cz. II Akt i portret (piąt. sob. niedz. 9-21), Kopalnia Soli (piąt. sob. niedz. 8-15), Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka (piąt. sob. niedz. 8-15), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny: (niecz.), Galeria 2, KDK, Rynek Gł. 27: Konkursowa wyst. maski tradycyjnej i współcz. (piąt. sob. niedz. 14-18), KMPiK, pl. Centralny: Galeria: Wyst. prac plast. dzieci (piąt. 10-20, sob. niedz. 11-15), Czytelnia: (piąt. 10-20, sob. niedz. niecz.), Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych - malarstwo XIX i XX w. (piąt. 11-17, sob. niedz. niecz.), Dom Polonii, Rynek Gł. 14: Wyst. kilimów, Odnowa Krakowa (piąt. 12-17, sob. niedz. niecz.), Galeria Fotografii-Video, Skolskiego 24: Fotografia współcz. (eksp. handlowa) (piąt. 11-17, sob. niedz. niecz.).

## DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środow. 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, poradę stomatologiczną w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulista. (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechówce tel. Iwanowice 60. Dyżury szpitali:

**Piątek**  
Chir. Kopernika 21, Chir. dzieci. Prokocim, Urolog. Grzegorzewska 18, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

**Sobota**  
Chir., Chir. dzieci., Urolog., Laryng., Okulist., N. Huta, os. Na Skarpie 65, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

**Niedziela**  
Chir. Trynitańska 11, Chir. dzieci. Prądnicka 35, Urolog. Prądnicka 37, Laryng. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Okulist. Kopernika 38, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

**Dyżurne Przychodnie i Ośrodki Zdrowia czynne tylko w sobotę (8-14), wizyty domowe - zgłaszanie (8-12).**  
Śródmieście - al. Pokoju 4, tel. 11-83-96 (8-19), gabinet stomatolog. (8-14), Skawińska 8, tel. 66-34-52, Długa 38, tel. 22-86-77, Promienistych, tel. 11-87-10.

Nowa Huta - os. Jagiellońskie 1, tel. 48-56-26 (8-19), gabinet stomatolog. (8-14), Na Skarpie, tel. 44-19-30, os. Złoty Wiek, tel. 48-20-70, os. Wzg. Krzesławickie, tel. 44-57-77, zgłoszenie wizyt dom. tel. 44-17-70.

Krowodrza - Wójtowska 3, tel. 33-21-97 (8-19), gabinet stomatolog. (8-14), Rusznikarska 17, tel. 33-45-33 os. Widok, tel. 37-07-40, al. Krasińskiego 28, tel. 22-52-66.

Podgórze - Gen. Kutrzeby, tel. 66-55-11 (8-19), gabinet stomatolog. (8-14), ul. Teligi 8, tel. 55-40-55, Szwedzka 27, tel. 66-38-72, gabinet zabieg. tel. 66-85-22, Niemcewiczka 7, tel. 66-12-08.

Inf. Służby Zdrowia tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8-15, sob. niedz. niecz.), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A bl. 4, Myślenice Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 5 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy - wizyty domowe lekarzy chorób dzieci. (15.30-23, niedz. 7.30-22.30), oraz lekarzy kardiologów (15.30-23, sob. niedz. niecz.), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młod. Poradnia Lekarz. ul. Boh. Stalingradu 13 tel. 22-78-08 (9-18, sob. 8-14, niedz. niecz.), Telefon Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 998 (14-18, sob. niedz. niecz.) 22-16-41 (całą dobę), Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawioły 3 tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154 tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22, sob. niedz. 10-18), Pogot. Techn. „Pomozby”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (piąt. 6-22, sob. niedz. 10-18)

**Inf. Służby Zdrowia tel. 22-05-11** (całą dobę), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8-15, sob. niedz. niecz.), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A bl. 4, Myślenice Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 5 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy - wizyty domowe lekarzy chorób dzieci. (15.30-23, niedz. 7.30-22.30), oraz lekarzy kardiologów (15.30-23, sob. niedz. niecz.), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młod. Poradnia Lekarz. ul. Boh. Stalingradu 13 tel. 22-78-08 (9-18, sob. 8-14, niedz. niecz.), Telefon Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 998 (14-18, sob. niedz. niecz.) 22-16-41 (całą dobę), Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawioły 3 tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154 tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22, sob. niedz. 10-18), Pogot. Techn. „Pomozby”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (piąt. 6-22, sob. niedz. 10-18)

**Inf. Służby Zdrowia tel. 22-05-11** (całą dobę), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8-15, sob. niedz. niecz.), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A bl. 4, Myślenice Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 5 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy - wizyty domowe lekarzy chorób dzieci. (15.30-23, niedz. 7.30-22.30), oraz lekarzy kardiologów (15.30-23, sob. niedz. niecz.), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młod. Poradnia Lekarz. ul. Boh. Stalingradu 13 tel. 22-78-08 (9-18, sob. 8-14, niedz. niecz.), Telefon Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania

# Czy doczekamy się drugiego zwycięstwa wiślaków?

**PO ŚRODOWYCH** spotkaniach ekstraklasy, już jutro, kolejna, dwudziesta druga seria rozgrywek mistrzowskich a w niej, na stadionie przy ul. Reymonta, występ zespołu „Białej gwiazdy” przeciwko jednej z najsłabszych w tej chwili drużyn tej klasy, lubelskiemu Motorowi.

Nie wieszcie się ostatnio zawodnikom krakowskim, z sześciu wiosennych meczów wygrali tylko jeden, dwa przegrali, a trzy zremisowali. Kibice tej drużyny nie mają więc zbyt wielu powodów do radości. Czy podopieczni Wiesława Lendziona przetrwają wreszcie niedobrą passę i uzyskają w nadchodzącej kolejce drugie zwycięstwo w tej rundzie? Okoliczności ku temu są sprzyjające, przyjdzie bowiem wiślakom grać na własnym boisku z zespołem, który zajmuje przedostatnie miejsce w ligowej tabeli, na dodatek ma najsłabszą defensywę w tej klasie

rozgrywek, o czym świadczy 36 straconych goli, najwięcej z całej ekstraklasowej szesnastki.

Wygrana Wisły wydaje się być rzeczą z góry przesądzoną, ale jeśli by porównać „korespondencyjnie” wyniki obu drużyn uzyskane w Mielcu, to końcowy sukces krakowian nie jest już tak oczywisty. Przypomnijmy, że Motor i Wisła grały ze Stalą na jej boisku w odstępie zaledwie jednego tygodnia. Krakowianie mecz przegrali, lubliniacy uzyskali remis. Lecz wszystko to tylko teoretyczne rozważania, zespoły naszej ligi prezentują tak chimeryczną formę, rezultaty meczów są tak nieoczekiwane, iż trudno doprawdy cokolwiek prorokować. Najlepiej wybrać się w niedzielne popołudnie na wiślacki stadion i samemu zobaczyć co też się tam wydarzy. Tylko, czy po ostatniej stabilizacji serii występów, kibice zechcą jeszcze oglądać dość nieudolne popisy krakowskich „gwiazd”?

Oto zestawienie par 22 serii spotkań (w nawiasach rezultaty pierwszych rundy): Wisła — Motor (1:1), Lech — Arka (0:1), Bałtyk — Górnik (0:2), Szombierki — Gwardia (0:2), ŁKS — Ruch (1:0), Legia — Stal (0:2), Pogoń — Śląsk (1:4), Zagłębie — Widzew (1:1).

Ze sporą frekwencją widzów należy liczyć się natomiast na niedzielny pojedynek drugoligowy Cracovii z knurowskim Górnikiem. To bowiem spotkanie drużyn ze szczytu tabeli, ubiegających się o premiowane awansem do ekstraklasy miejsce. Z myślą o udowodnieniu kibicom kupna biletów wstępu, Cracovia organizuje przed sprzedaż biletów w sobotę (w godz. 10—18) w sekretariacie klubu przy ul. Manifestu Lipcowego 27 Cracovii, mimo porażki w Bytomiu z Polonią przed tygodniem utrzymała pozycję lidera tabeli, z przewagą dwóch pkt nad Stalą Stalowa Wola i Polonią oraz czterech nad Hutnikiem i swym niedzielnym rywalem — Górnikiem. W jesieni krak-

## „Garbarze” grają z Polną

**PIŁKARSKA III liga** nabiera rozpędu. Jutro i w niedzielę odbędą się już trzecia kolejka spotkań rundy wiosennej.

Krakowscy kibice obejrzą tym razem mecz Garbarni z przemyską Polną, która w tabeli grupy IV zajmuje siódma lokatę i wyprzedza „brązowych” dzięki lepszej różnicy bramek, mając tą samą co oni ilość punktów — 15.

Podopieczni trenera A. Welniaka po dobrym starcie w rundzie rewanżowej (1:0 u siebie z Wawelem) kilka dni temu zostali rozgromieni 4:0 przez Stal Sanok. Teraz stają przed szansą częściowej przynajmniej rehabilitacji, a za taką uznamy ich najsłabsze szachy zwycięstwa z zespołem Polnej.

Drugi krakowski trzecioligowiec — Wawel, wystąpi w Piotrkowie przeciwko Concordii.

Inne pojedynki: Korona Kielce Lublinianka (mecz „na szczytach”, wielclidera z liderem), Star — Unia, Karpaty — Stal Sanok, Stal Nowa Dęba — Wisłoka i Siarka — Glinik. (js)

kowianie uzyskali w Knuruwie ceną wygraną 1:0, czy teraz zdołają powtórzyć ten wyczyn i też rozstrzygną pojedynek na swoją korzyść? Spora to zagadka, ogromnie intrygująca kibiców, stąd należy oczekiwać że stadion przy ul. Kałuży będzie wypełniony po brzegi zwolennikami „pasiaków”, czekającymi na ich sukces. Miejmy nadzieję, że zawodnicy nie sprawią kibicom zawodu.

Hutnik, który także z uporem walczył o czołową lokatę w II lidze i nie rezygnując z uzyskania mistrzostwa grupy, pojechał do Elbląga na spotkanie z tamtejszą Olimpią. W pierwszej rundzie, na swoim boisku podopieczni trenera Z. Barana wygrali 2:0, jeśli poważnie myślą o dośnięciu Cracovii mecz w Elblągu powinni wygrać. (lang)



## W ligach piłki ręcznej

# Wyjazdowe mecze krakowskich drużyn

**W TYM TYGODNIU** krakowskie drużyny rywalizujące o punkty w ekstraklasach piłki ręcznej rozegrają mecze na wyjeździe.

Szczyptorniści Hutnika zmierzą się w Szczecinie z outsiderem Pogonią, mającym tylko teoretyczne szanse na utrzymanie się w I lidze. Strata 7 punktów do trzeciego od końca AZS-u Warszawa jest na pewno do odrobienia, ale formą jaką prezentują ostatnio szcześcińanie stawia ich w trudnej sytuacji. Chyba, że w pojedynkach z Hutnikiem, który z kolei wykazuje brak chęci do walki gospodarze potrafią wykrzesać z siebie tyle siły, by zdobyć komplet punktów. Nie wykluczamy takiego wariantu, tym bardziej, że hutnicy znów wystąpią bez kontuzjowanego Z. Gawlika.

W innych meczach grają. Wybrzeże Gdańsk — Gwardia Opole, Pogoń Zabrze — Śląsk Wrocław, Anilana Łódź — Grunwald Poznań i AZS Warszawa — Korona Kielce. (js)

**CRACOVIA**, po nieudanych meczach z wrocławskim AZS-em, spadła na 4 miejsce ligowej tabeli i teraz pojechała grać do Tarnowa z Unią. Tarnowianki z determinacją



# Wrocławska Gwardia w hali na Suchych Stawach

**W LIGACH** siatkówki rozpoczęły się decydujące boje o mistrzowskie tytuły. Siatkarze, którzy z uwagi na późny termin inauguracji rozgrywek nie będą mieć finałowych turniejów już w tym tygodniu wyłonią triumfatora ekstraklasy. Lider tabeli wrocławska Gwardia oraz jej najsłabszy rywal — Legia po raz ostatni przystąpią bowiem do walki o punkty. Zespołem, który znów będzie posiadał ogromny wpływ na ostateczną kolejność czołówek jest krakowski Hutnik.

Właśnie w niedzielę w hali na Suchych Stawach hutnicy podejmują Gwardię Wrocław i w razie

**BADMINTON** zyskuje coraz więcej zwolenników wśród naszej młodzieży. Rozgrywane są różne turnieje, jest liga, mistrzostwa Polski, odbywają się mecze międzynarodowe. Na zdjęciu fragment finałów mistrzostw kraju w grze podwójnej pań. Pierwsza na planie B. Wojtkowska, w głębi E. Rusznica.

zwycięstwa mogą sprawić, iż warszawska Legia zrówna się punktami z gwardzistami. Prawdopodobieństwo wygranej podopiecznych Jerzego Piwowara byłoby oczywiście znacznie większe, gdyby prezentowali oni odpowiednią formę. Nie można jednak wykluczyć, że właśnie w tym pojedynku, którego stawką będzie tytuł mistrza, nie mający nic do stracenia hutnicy postarają się o niespodziankę.

Znacznie mniejszy ciężar gatunkowy posiada natomiast poniedziałkowy mecz Hutnika z Beskidem Andrychów, choć znając ambicje gości łatwo „skóry nie sprzedadzą”.

Pozostałe mecze: Legia — Resursa, AZS Olsztyn — Stal Stocznia, Resovia — Beskid, Legia — Stal Stocznia, AZS Olsztyn — Resursa, Resovia — Gwardia i Płomień — AZS Częstochowa.

**JUZO DZIŚ** w Miłowicach cztery czołowe drużyny ekstraklasy siatkarek: krakowska Wisła, ŁKS, Spółnia Gdańsk i miejscowy Płomień przystępują do rozstrzygającej walki o mistrzowski tytuł. Oczywiście pierwszy, z czterech finałowych turniejów nie dr jeszcze ostatecznej odpowiedzi na pytanie, który zespół jest najlepszy, niemniej jednak z uwagi na to, że odbędą się tylko mecze zainteresowanych rywalizacją o 1 miejsce może już na

**Na spotkanie z Pucherokami**

**KOŁO GRODZKIE PTTK** urządza w niedzielę — 4 bm. — wycieczkę krajoznawczą na spotkanie z Pucherokami. Zbiórka uczestników na przystanku autobusowym linii 247 przy Nowym Kleparzu. Dojazd autobusem do Bibic.

**Pod ligowymi kosztami**

**ROZGRYWKI** w pierwszych ligach koszykowskiej dobiegają końca. Emocji związanych z walką o mistrzowski tytuł oraz o uchronienie się przed degradacją sporo; podczas nadchodzącego weekendu krakowscy zwolennicy zespołów wiślackich będą jednak mieli spo-

wstępie decydujących boję do końca do zmiany układu w tabeli. Przypomnijmy, że aktualna sytuacja przedstawia się następująco:	
1. Wisła	18 14 47—18
2. ŁKS	18 13 44—23
3. Spółnia	18 12 41—24
4. Płomień	18 12 41—30

## Dokąd pójdziemy? SOBOTA

<b>JUDO</b>	
Godz. 9	Hala Wisły Mistrzostwa Polski seniorów
<b>PIŁKA NOŻNA</b>	
Godz. 17.15	Boisko Wisły Wisła — Motor (I liga)
<b>PIŁKA RĘCZNA</b>	
Godz. 15	Boisko Korony (III liga) Garbarnia — Polna
<b>PIŁKA RĘCZNA</b>	
Godz. 17	Hala AGH AZS — Budowlani (II liga kobiet) <b>KOSZYKÓWKA</b>
Godz. 16	Hala Hutnika Hutnik — Siarka (II liga mężczyzn)

## NIEDZIELA

<b>PIŁKA NOŻNA</b>	
Godz. 11.30	Boisko Cracovii Cracovia — Górnik (II liga)
<b>SIATKÓWKA</b>	
Godz. 16	Hala Hutnika Hutnik — Gwardia (I liga mężczyzn) <b>KOSZYKÓWKA</b>
Godz. 12	Hala UJ AZS — Glinik (II liga kobiet) <b>PIŁKA RĘCZNA</b>
Godz. 10	Hala AGH AZS — Budowlani (II liga kobiet) <b>PODNOSENIE CIĘŻARÓW</b>
Juwenia — Beskid — Wisłoka (Liga wojewódzka)	
<b>JUDO</b>	
Godz. 9	Hala Wisły Mistrzostwa Polski

## W niedzielę o ósmej

# Wraz z TKKF zapraszamy na „Bieg po zdrowie”

**PRZEZ** kilka lat „Echo” wspólnie z Zarządem Województwa TKKF prowadziło cenniejszą akcję „Biegu po zdrowie” próbując wciągnąć do biegania młodszych i starszych mieszkańców naszego miasta. Zdajemy sobie bowiem sprawę jak potrzebna nam dziś kondycja fizyczna, dbałość o zdrowie. Akcja niestety nie spełniała oczekiwań, choć dla wygody ćwiczących uruchomiono kilka punktów w różnych dzielnicach miasta, choć pomagali nam w propagowaniu niedzielnego biegania sławni sportowcy i aktorzy.

Z czasem musieliśmy likwidować niektóre punkty i tak na dobrą sprawę jedynym, jako tako egzystującym punktem „Biegu po zdrowie” to Park Jordana. Może dlatego że w centrum miasta, że stąd niedaleko do Łasku Wołoskiego, że na miejscu jest przestronna szatnia z łusami i po zajęciach można umyć się w ciepłej wodzie, może wreszcie z sentymentu, jako że był to pierwszy punkt „Biegu po zdrowie”.

Przed kilkoma dniami odwiedzili „Echo” dwaj zagorzali zwolennicy biegania panowie Łodziński i Włoczewski prosząc byśmy zaapelowali do krakowian, aby w trosce o swoje zdrowie i dobre samopoczucie w wiosennym okresie, przyszły pobiegać z nimi. Czynimy zadość prośbom przypominając, że co niedzielę o godzinie ósmej w Parku Jordana (koło pawilonu Krakowianki) zbierają się amatorzy akcji i po lekkim rozruchu wyruszają pod kierunkiem instruktorów rekreacji na terenowe bieganiny. Trasy są różne, łatwiejsze, trudniejsze, dłuższe, i krótsze, tak że każdy może wybrać sobie najbardziej mu odpowiadającą. Rzemcz godna jest uwagi, bo organizm, po zimowym okresie, potrzebuje odnowy, dotlenienia płuc, wzmocnienia mięśni, słowem poprawy fizycznej kondycji. Zapraszamy więc w najbliższą niedzielę do Parku Jordana na godzinę ósmą!

Marlowe chlusnął mu wodę w twarz i kapelan ocknął się.

— Dzięki ci, Marlowe — szepnął. — Dzięki ci za to, że pokazałeś mi jak zbliżdzim. — Ukłaki przy przycy — Boże, przebacz niegodnemu grzesznikowi. Przebac mi grzechy...

A dziś, w tę rozstępną niedzielę, Marlowe słuchał jak Drinkwater kończy kazanie. Błogdż już dawno temu trafił na Oddział Szósty. ale Marlowe nie był w stanie dowiedzieć, czy przyczynił się do tego Drinkwater, Kapelan nadal miał skądś wiele jajek.

Zoładek Marlowe'a podpowiedział mu, że czas na obiad.

Gdy powrócił do baraku, wszyscy czekali już niecierpliwie z menażkami w ręku. Jeszcze dziś mieli obejść się bez zwiększonych racji. Także jutro, jak głosiła plotka Ewart był już w kuchni i dowiadywał się Żadnych zmian. Można to było w końcu zrozumieć, ale dlaczego, do diabła, tak się zrebzia?

Grey siedział na skrajku łózka.

— Kogo ja widzę, Marlowe, pan jada z nami? Co za miła niespodzianka — rzekł.

— Owszem, Grey, nadal tu jadam. Czemu pan nie pobiega sobie i nie pobawi się w złodziej i policjantów? W taką zabawę, w której można się wyżyć na kimś, kto nie może oddać.

— Nie ma mowy, kolego. Mam na oku poważniejszą gre.

— Zycę szczęścia — odparł Marlowe i nasykował menażki. Siedzący po drugiej stronie przejścia Brough, który przyglądał się grze w brydża, mrugnął do niego porozumiewawczo.

— Nie ma co — szepnął — Wszystkie gliny są jednakowe.

— Zgadza się.

Brough przysiadł się do Marlowe'a. — Słyszałem, że masz nowego koleżkę.

— Zgadza się — odparł Marlowe, mając się na baczności.

**James Clavell**  
**król szczytów**  
**KING RAT**  
Hum. ANDRZEJ PAKULA  
Copyright © 1982 James Clavell

— Tutaj każdemu wolno robić, co mu się podoba. Ale czasem trzeba odstąpić karty i powiedzieć o co chodzi.

— Naprawdę?

— Tak. W niepewnym towarzystwie można stracić panowanie nad sytuacją.

— To może zdarzyć się wszędzie.

— Może kiedyś napilibyśmy się razem kawy i pogadałi trochę o tym — zaproponował Brough uśmiechając się szeroko.

— Bardzo chętnie. Może jutro? Po korycie... — Użył bezwiednie słowa, którym posługiwał się Król. Nie poprawił się jednak. Uśmiechnął się tylko do Brougha, a ten odpowiedział uśmiechem.

— Hej, jest wyzerka! — zawołał Ewart.

— Dzięki Bogu, nareszcie — wystękał Phil. — Proponuję ci wymianę, Peter: twój ryż za moją zupę. Co ty na to?

— Optymista z ciebie.

— Spróbować nigdy nie zaszkodzi.

Marlowe wyszedł z baraku i ustawił się w kolejce po jedzenie. Ryż wydawał Raylins „Świętynie — pomyślał — nie ma się o co martwić”.

Raylins był tysym mężczyzną w średnim wieku. Przed wojną był zastępcą dyrektora w Banku Singapurskim i podobnie jak Ewart należał do Pułku Malajskiego. W czasie pokoju była to wspaniała organizacja. Jej członkowie spotykali się na przyjęciach i towarzyskich meczach krykieta i polo. Żeby być kimś, trzeba było należeć do tego Pułku. Raylins był odpo-

wiedzialny za finanse kasyna i jego specjalnością było organizowanie bankietów. Kiedy dostał do ręki karabin i usłyszał, że bierze udział w wojnie, a potem otrzymał rozkaz przeprowadzić pluton przez groble i stanąć do walki z Japończykami, spojrzął na pułkownika i rozemiał się. Znał się tylko na księgowości. Ale nie mu to nie pomogło. Musiał zebrać dwudziestu ludzi, równie nie wyszkolonych jak on sam, i pomaszerować. Maszerował więc, aż raptem z dwudziestu ludzi zrobiło się trzech. Trzynastu poniosło natychmiastową śmierć w zasadce. Tylko czterech było rannych. Leżeli na środku drogi i darli się wniebogłosy. Jeden z nich, któremu odstrzelono dłoń, wpatrywał się ogłupiały w kikut i jedyną dłoń. Jaka mu pozostała, zbierał krew starając się wlać ją z powrotem do żył. Inny, nie przestając się śmiać, wpychał sobie wnętrznosci do zięjącego otworu w jamie brzusznej.

Oglupiały Raylins przyglądał się japońskiemu czołgowi, który nadziejdał drogą błyskając ogniem z dział A kiedy przejechał po czterech ludziach zostały tylko mokre plamy na asfalcie. Raylins spojrzął na swoich trzech pozostałych przy życiu żołnierzy — jednym z nich był Ewart — a oni na niego i wtedy zaczęli biec, uciekać w panicznym strachu przez dzunglę. Pogubili się. I Raylins został sam spośród budzącej grozę nocy, pełnej pijawek i tajemniczych odgłosów. Od szaleństwa uratowało go malajskie dziecko, które natknęło się na niego, bełkotzącego coś bez sensu, i odpowiedziało do wioski. Wemknął się do budynku, w którym zbierały się niedobitki angielskiej armii. Nazajutrz Japończycy zastrzelili go dwóch z każdej dziesiątki. Raylinsa i kilku innych zatrzymano w budynku. Później załadowano ich na ciężarówkę i przewieziono do obozu, gdzie znalazł się wśród swoich. Nigdy jednak nie zapomniał o swoim przyjacielu, Charlesie, o tym z wybebeszonymi wnętrznosciami. (Ciąg dalszy nastąpi) (79)

## TELEGRAFICZNIE

**ZURYCH.** W drugiej rundzie tenisowego turnieju WCT Fibak przegrał ze Scanlonem 6:3, 6:7, 4:6.

**PARYŻ.** W dalszym ciągu międzynarodowych bokserskich mistrzostw Francji Jerzy Rybicki pokonał w półfinale Jugosłowianina Tamindzicia i awansował do finału.

**AMSTERDAM.** W meczu piłkarskim olimpijskich reprezentacji Hol-

landii i Belgii uzyskano wynik remisowy 2:2.

**FRANKFURT.** W zawodach siatkarek we Frankfurcie nad Menem reprezentacja RFN pokonała Izrael 3:0.

**REGA.** Zawody gimnastyczne kobiet pn. „Riga 82” wygrała O. Mostepanova wyprzedzając o 0,15 pkt. W Szkodzie (obie ZSRR).

**BUDAPEST.** Po czterech rundach szachowego turnieju o awans do rozgrywek międzystrefowych prowadził Węgier Pinter 2,5 pkt. przed Polakiem — Sznapikiem i Rumunem — Gheorghiu — po 2 pkt.

**NOWY JORK.** Menadżerem mistrza świata bokserów zawodowych w wadze koguciej, Amerykankina Jeffa Chandlera, który szczyści się serią 30 kolejnych zwycięstw w ringu jest kobieta Becky O'Neill, zwana w bokserskim światku „K O. Becky”. Bez niej, mówi Chandler, nie byłbym nigdy mistrzem świata. Ta dziewczyna jest prawdziwym geniuszem boksu.

Zajmijmy się więc dzieć drugą ligą, w której gra przeliczone aż 5 krakowskich zespołów. I tu rozgrywki powoli dobiegają końca, lecz sytuacja naszych drużyn nie jest tak pomyślna jak ich pierwszoligowych koleżanek i kolegów. W lidze pań co prawda bardzo poważne szanse powrotu do ekstraklasy ma Hutnik, prowadzący w tabeli z przewagą 2 pkt nad ROW-em. Kolosalna przysługa zawodniczkom z Nowej Huty wyrzadziły w minioną środę dziewczęta Korony, zwyciężając, po trzech dogrywkach, ROW i tym samym zwiększając szanse zespołu nowohuckiego na obronienie pierwszego miejsca w grupie. Korona jest czwarta i chyba na tej pozycji dotrwa do końca, już jednak sam fakt awansu do pierwszej, finałowej piątki zespołów jest sporym sukcesem podopiecznych Jerzego Michałkiewicza. W najgorszej sytuacji znajduje się krakowski AZS. Walczy w grupie spadkowej, w której los łódzkiej Tezcy jest już przesądzony, nie jej bowiem nie zdoła uratować przed degradacją. Natomiast AZS wraz z Glinikiem Gorlice i Odra Wrocław tworzą trójkę, z której jedna drużyna będzie musiela podzielić los Tezcy. Ważny będzie niedzielny mecz AZS — Glinik. Wygrana krakowianek zwiększyłaby ich przewagę nad drużyną z Glinika do dwóch pkt i może udałoby się akademickom obronić przed spadkiem.

## Z listów do redakcji

### Cracovia wyjaśnia

**W ZWIĄZKU** z zamieszczonym we wtorkowym numerze Waszego poczytnego dziennika materiałem („Z ukosa”) sygnowanym „PSP”, a dotyczącym organizowania przez nasz Klub wycieczki kibiców na mecz w Bytomiu, KS „Cracovia” niniejszym uprzejmie wyjaśnia, iż perturbacje opisane przez redakcję spowodowane były nie w pełni zrealizowanym zamówieniem przewoźcy przez przewoźnika, który zobowiązany był do podstawienia autobusu z przyczepą.

Zgodnie z sugestią redakcji następnym wyjazdy kibiców naszego Klubu oraz dziennikarzy korzystających z tej możliwości przejazdu — postaramy się zorganizować bez niedociągnięć.

Sekretarz Klubu  
dr PIOTR ŁĘCZNAK